

SŁOWO

Wilno. Piątek 6 stycznia 1928 r.

Redakcja i Administracja ul. Ad. Mickiewicza 4, stwaria od 9 do 3 Telefon: redakcji 243, administracji 222, drukarni 552

PŁATNOŚĆ RATA miesięczna z odroczeniem do domu lub z przesyłką pocztową 4 zł. W sprzedaży stałej ceny pojedynczego numeru 30 groszy. Opłata pocztowa miesięczna francuska Redakcja rozpisywała się w Wilnie ul. Szwedzkiej 10.

CENY OGŁOSZEŃ: Wiersz milimetryowy jednostronny na stronie 2-ej i 3-ej 30 gr. Za tekstem 10 groszy. Kronika reklamowa lub nadesłane 40 gr. W nich świętecznych oraz z prowincji o 25 proc. drożej. Zmniejszenie 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelowe o 25 proc. drożej. Za dostarczenie numeru dowodowego 20 gr.

ODDZIAŁY:

BARANOWICZE — ul. Szosowa 172
BRASŁAW — ul. 3-go Maja 64
DUKSZY — ul. Oss. Barbeckiego 10
DUNIŁOWICZE — ul. Wileńska 1
GŁĘBOKIE — ul. Zamkowa 80
GRODNO — Plac Batozgo 8
KAMIEŃ KOSZYRSKI — Związek Ziemian
LIDA — ul. Majora Mackiewicz 63

NIEŚWIEŻ — ul. Ratuszowa
NOWOCRÓDEK — ul. Mickiewicza 20
NOWOSWIECIANY — ul. Wileńska 28
POSTAWY — Rynek 19
STOLPCE — ul. Piłsudskiego
ST. ŚWIECIANY — ul. Rynek 9
SWIR — ul. 3-go Maja 5
WILEJKA POWIATOWA — ul. Mickiewicza 24

Minister Kwiatkowski o drożyznie.

W dniu 4 b. m. odbyła się w Ministerstwie Przemysłu i Handlu konferencja prasowa, na której p. minister przemysłu i handlu inż. Kwiatkowski wygłosił krótkie przemówienie o drożyznie panującej w kraju, ilustrując fakt niewspółmierności i rozpiętości jednych i tych samych artykułów w rozmaitych miastach Rzeczypospolitej. Na wstępie przemówienia minister Kwiatkowski zastrzegł się, że wiadomość w jednym z pism wieczornych warszawskich, jakoby tematem przemówienia ministra miało być obszerna kwestja organizacji handlu w celu walki z drożyzną oraz akcja rządu w tym kierunku, nie była ścisła, gdyż sprawa ta w swym całościowym nie leży wyłącznie w sferze ingerencji ministra przemysłu i handlu, lecz jest obiektem badań i odczuć zarządczych ministerstwa przemysłu i handlu, ale szeregu innych resortów. Przemówienie swe poświęcił minister tylko pewnemu szczegółowi tego wielkiego zagadnienia, to jest rozmaitości cen jednego i tego samego artykułu w jednym i tym samym dniu w rozmaitych miastach Polski. Tak więc np. w dniu 20 grudnia 1927 r. herbata w handlu detalicznym osiągała następujące ceny za kg.: w Poznaniu 20 zł., w Katowicach 16, w Odnie 24, w Wilnie 22, w Warszawie 28 w Krakowie 12, w Drohobyczu 30, w Stanisławowie 25. Kawa w 20/XII z r. osiągnęła: w Gdyni 8, w Grudziądzu 13.50, w Poznaniu 7 zł. w Warszawie 10, w Drohobyczu 16, w Lwowie 13.

Duże różnice w cenie dostrzegamy również w odniesieniu do chleba chociaż tutaj odgrywać ma że pewną rolę wysokość przemiaru lub inne względy gospodarcze. I tak w Białymstoku 10 grudnia 1927 cena chleba była 59 gr. w tym samym dniu w Katowicach 58 gr., w Sandomierzu 56 gr., w Łucku 54 gr., w Drohobyczu 64 gr., w Katowicach 66 gr. w Gdyni 67 gr.

Pozatem duże różnice cen stwierdzić można również w handlu ziemniakami. W naszym dniu cena ziemniaków za 100 kg. wynosiła w Gdyni 12 zł., w Toruniu 11, w Katowicach 13, w Wilnie 16, w Drohobyczu 15, w Łucku 8, w Brodach 8. To samo zjawisko zauważyć się daje w handlu innych produktów, jak ryż, masło, jaja.

Według powyższych danych na czele pod względem drożyzny stoja Warszawa i Drohobycz. Fakty powyższe nie mogą być dostatecznie tłumaczone żadnymi względami gospodarczymi, jak również fakt rozpiętości cen jednego i tego samego artykułu jednego i tego samego dnia nie może polegać na wielkiej różnicy cen, gdyż koszty przewozu nie mogą wpłynąć na licznym niezasadzone dokonywanie rozcenek towarów w rozmaitych miastach Polski.

Minister zapowiedział do prasy i szerokiego ogółu konsumentów, aby bacznie śledzili te niezmienne charakterystyczne objawy rzeczywistości cen i drogą stałego nacisku dążyli do uzdrowienia stosunków w handlu wewnętrznym Polski. Powyżej przytoczone dane będą podawane do wiadomości publicznej periodycznie dwa razy w miesiącu i w ten sposób konsument np. w Drohobyczu przez porównanie cen tego samego artykułu z podobnym mu Lwowie lub Białymstokiem będzie mógł przewidzieć, czy drożyzna lub tanieje płaci za towar i wpłynąć na obniżenie jego cen. Badanie cen 13 artykułów pierwszej potrzeby standardowych przeprowadza jest przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu metodycznie w 29 miastach Rzeczypospolitej. Odcienie sprawozdania przygotowywane są dekadowo.

Zjazd Rady Naczelnej «Odrodzenia».

W dniach od 6 do 8 stycznia br. odbędzie się w Krakowie IX Zjazd Rady Naczelnej Stow. Młodz. Akad. «Odrodzenia», poświęcony w pierwszym rzędzie omówieniu spraw związanych ze zbliżającym się kongresem ogólnopolskim tego stowarzyszenia. Poza tem zajmie się zjazd szeregiem aktualnych zagadnień akademickich, oraz wywieńczeniem stosunku «Odrodzenia» do nasuwających się obecnie problemów religijnych, kulturalnych i społeczno-państwowych życia Polski. Rada Naczelna rozpocznie się w dniu 6 b. m. Msza św. w Katedrze Wawelskiej o godz. 9-tej rano.

Kowononiehcerokować Polską

Jakie będą warunki Litwy

Z Kowna donoszą: Rządowy „Lietuvis“ zamieszcza artykuł wstępny w którym oświadcza, że przyszłe rokowania polsko-litewskie rozpocząć się muszą od: po 1-sze oddania Wilna, po drugie zwrotu strat materialnych jakie poniosła Litwa skutkiem okupacji polskiej w Wileńszczyźnie. O ile enuncjacje te odzwierciedlają opinię rządu kowieńskiego, z powyższego jasno wynika, iż rząd kowieński zamierza albo nie dopuścić do rokowań z Polską albo też rokowania te na wstępie zerwać.

Napiętnowanie stanowiska litewskiego.

PARYZ. 5 I. PAT. Prasa tutejsza wykazuje w dalszym ciągu wielkie zainteresowanie sprawą stosunków polsko-litewskich. „L'Ouvrier“, „Pers Mid“, „Echo de Paris“ i „Ere Nouvelle“ ogłosiły w tej kwestji szereg artykułów pętnujących stanowisko zajęte przez Woldemarasa.

Litwa wzmacnia pozycję

BERLIN. 5 I. PAT. Frankfurter Zeitung stwierdza w depeszy z Kowna, iż kółka litewskie uważają rokowania o traktat handlowy niemiecko-litewski jako pewnego rodzaju przygotowanie do rokowań z Polską. Litwa bowiem pragnie przed rozpoczęciem rokowań z Polską wzmacnić swą pozycję przez uzyskanie bliższego porozumienia z Niemcami.

Dyrektor Mantoux w Kownie.

BERLIN. 5 I. PAT. Korespondent kowieński „Berliner Tageblatt“ donosi, że dyrektor departamentu politycznego przy Lidie Narodów Mantoux, którego przyjeżdż do Kowna oczekują już w płatek przeprowadzić ma szczegółowe pertraktacje z rządem litewskim, które, jak sądzono, korespondent mają pozostać w ścisłym związku ze stanowiskiem, jakie rządy francuski i angielski zajęły wobec próby interpretacji formuły genewskiej ze strony litewskiej.

Krwawa utarczka na granicy litewskiej.

Litewska straż wkroczyła na terytorjum Polski. — Jeden żołnierz litewski zabity.

W dniu wczorajszym o godz. 6 tej rano, koło jeziora Rynochy na odcinku pogranicznym Nowo-Szwedzkiej, litewska straż graniczna, z dotąd niewyjaśnionych powodów, rozpoczęła wywracać polską i wlechy granicę. Zauważywszy to patrol K. O. P. u zaalarmowała dowództwo straży.

Na widok zbliżania się polskich żołnierzy Litwini rozpoczęli ostrą strzelaninę w kierunku straży granicznej. W obronie własnego życia ze strony K. O. P. padli również strażnicy, które zmusiły Litwinów do opuszczenia zajętego przez nich terenu polskiego.

W trakcie tej strzelaniny jeden żołnierz litewski został zabity.

Holemanis rzekł się misji.

RYGA. 5 I. PAT. Deputowany socjalista-minimalista Holemanis rzekł się wczoraj wieczorem misji utworzenia nowego rządu. Obecnie kolej przychodzi na centrum demokratyczne.

Komisja badania przyczyn Wielkiej Wojny.

PARYZ. 5 I. PAT. Rada Ministrów zatwierdziła projekt utworzenia komisji, która ma zająć się ogłoszeniem dokumentów dotyczących przyczyn wojny. W skład komisji, na czele której stoi redaktor akademicki Charlety wchodzi 23 historyków i specjalistów, 6 dyplomatów, 6 byłych ambasadorów i minister pełnomocny oraz 7 członków instytutu francuskiego.

Tajemnicze zniknięcie portfela.

BERLIN. 5 I. PAT. W tutejszym biurze zjednoczonych stalowni cięśeldorfskich skradziono wczoraj przedstawicielowi jednego z wielkich banków angielskich, przebywającemu w Berlinie dla załatwienia sprawy udzielenia przez ten bank szeregu pożyczek różnym przedsiębiorstwom niemieckim, teczkę z papierami i dokumentami dotyczącymi pożyczek już udzielonych lub w sprawie udzielenia których taczają się dopiero rokowania. W tecze tej znajdował się również cały szereg listów polecających do najwybitniejszych osobistości z kół gospodarczych Niemiec.

Sterowiec-kolos R. 100.

LONDYN. 5 I. PAT. Sterowiec R. 100 zbudowany na zamówienie ministerstwa lotnictwa w warsztatach lotniczych w Hoyden ukończony zostanie w kwietniu roku bieżącego. Po kilku lotach próbnych sterowiec odbędzie podróż z Anglii do Ameryki ponad Atlantykiem, przyczem zabierze przesyłki pocztowe i 100 podróźnych oraz 500 ludzi załogi. Podróż sterowca z Anglii do Nowego Yorku kosztować będzie około 120 funtów szterl. od osoby.

Znieważanie wizerunku Matki Boskiej i godła Państwowego.

W r. 1919 ludność Nowego Dworu ufundowała sztandar dla 7-go pułku strzelców pieszych, jako pierszewca pułku wojsk polskich, który stacjonował w Nowym Dworze. Ze sztandaru została zrobiona odbicie, przedstawiająca Matkę Boską Częstochowską i Orła Białego, którą jako obraz zawieszono w magazynie miasta. Przed kilku dniami z polecenia nowego burmistrza obraz ten został usunięty z sali magistratu i wyrzucony na strych. Fakt dopuszczenia się profanacji wizerunku, najdroższych sercu każdego chrześcijanina i Polaka, którego dopuścił się władze municipalne, wywołał powszechne oburzenie.

Do magistratu udała się delegacja, złożona z przedstawicieli Związku zawodowego metalowców, Str. Chr. Dem. i Związku właścicieli nieruchomości, żądając wyjaśnienia tego horzadnego postępowania. Pełniący obowiązki burmistrza lech Rudawski odmówił wszelkich wyjaśnień, nie pozwolił nawet skomunikować się telefonicznie ze starostwem. Niezależnie od zażądania wyjaśnień ze strony miasta, delegacja wysłała odpowiedni memoriał do dowódcy O. K. Nr. 1 w Warszawie przedstawiający całe zajście.

Skazanie defraudanta Kesslera.

KRÓLEWSKA HUTA. 4 I. Pat. Wczoraj i dzisiaj toczyła się przed Izbą Karną rozprawa przeciw Karolowi Kesslerowi, byłemu asystentowi pocztowemu oskarżonemu o sprzeniewierzenie w nocy z 12 na 13 kwietnia 1927 sumy 1500.000 złotych, które nadeszły do urzędu pocztowego w Królewskiej Hucie. O współudział oskarżonych jest osiem osób. Kesslera skazano na 5 lat więzienia, Jadwigę Czernikową i Jana Blosza po 1 roku więzienia, Pawła i Lucję Klimertów po 6 miesięcy, dwie inne oskarżone po dwa tygodnie. Jednego uniewinniono.

Siergiej Dimitrijewicz Sazonow

Może go jeszcze dogonił oczyma duszy... ów znikający cień; najwyższy czas, ostatek chwila — nim całkiem rozwieje się i zczennie — i zniknie z pamięci ludzkiej. B. I. Zostanie przecież na kartach historii — lecz jak marowe imię, jedno z tylu nazwisk, któremi dzieje polityczne Europy już są usiane i których z roku na rok przybywa, przybywa, przybywa... Odtąd one wszystkie mają pomieścić się — w pamięci ludzkiej. Jedenasty dopiero rok upływa od chwili, — tak ogromnie wówczas sensacyjnej — kiedy padać się musiał do dymisji a cesarz Mikołaj skwapliwie, ostentacyjnie ją przyjął. Ten pozornie tak układny, tak bezwolny, tak, wyrzuty się bez ogródek, słaby człowiek płaściący pomimo to niesłychanie odpowiedzialną tękę ministra spraw zagranicznych, zdobył się na — opozycję! Niesłychanie! Stwierdził, że przeciwko odjęciu wielkiemu księciu Mikołajowi Mikołajewiczowi naczelnego dowództwa a jeszcze bardziej zdecydowanie przeciwko objęciu tegoż naczelnego dowództwa przez cara-bastiarzka. Oczywiście nie przemogły argumenty ministra wobec woli cesarza-autokraty. Lecz Sazonow nie zaważał się przyjąć... karierę swego przywiązania, swej wiernej przyjaźni dla potężnego generalissimusa. Był jeszcze ktoś drugi, co poruszał Sazonowem jak figurą na szachownicy. Izwolskij! Przecie on pchnął Sazonowa na swoje miejsce na fotel ministerjalny a sam osiadł na paryskiej ambasadzie, raz dlatego aby mocniej trzymać «w rękę» Francję a powtóre dlatego, że latwiej mu było trząść petersburskim ministerstwem spraw zagranicznych — z Paryżem. Był wreszcie i trzeci, aby się tak wyrazić «reżyser» rosyjskiego ministerstwa spraw zagranicznych, gdy w nim Sazonow panował — nie rządząc. Trzecim najserdeczniejszym przyjacielem Siergieja Dimitrijewicza był angielski ambasador w Petersburgu Buchanan. Ody Sazonow «wyjechał», Buchanan przez czas długi wzdragał się mieć do czynienia z jego następcą.

Z Anglią, gdzie ośm lat przebył na stanowisku nie tylko sekretarza i radcy ambasady lecz pełniąc wielokrotnie obowiązki ministra pełnomocnego, był Sazonow ściśle i szeroko zesposunkowany. Ten słabeusz, zgła bez inicjatywy i własnego zdania, potrafił jednak — trzeba mu to przyznać — doprowadzić do skutku rozwiązanie się, na krótko przed wielką wojną, faktycznego między Rosją i Anglią — aliansu. Co w nim było, w Sazonowie, że ludzie nawet wcale nieprzebiegli i biegli w odczytywaniu wielu rzeczy między wierzami net dyplomatycznych, że wręcz wybitni ludzie, widzieli często w Sazonowie — pierwszoplanową figurę? Niepozorny, niezdolny nigdy opanować nerwowość urzędnika niedużego kalibru, który dostał się na świecznikowe stanowisko — był Sazonow odbiciem obu polityk: paryskiej Izwolskiego i londyńskiej sir Edwarda Grey'a. Muszę dlatego liczone się tak bardzo z nim? Księżyc, pomimo, że niema własnego światła, gra jednak dużą rolę wśród konstelacji planet, w ogromnym systemie niebieskich ciał. Zda się: Bóg wie kiedy to być, a tak niedawno. Sazonow towarzyszył cesarzowi Mikołajowi do Konstanzy. Tam to miała miejsce, brzemienne w następstwa słynna rozmowa z ministrem rumuńskim Bratianu... Jakże szybko odeszł sam Sazonow za nim w krainę cieni... Walka na Bałkanach inny wzięła obrót niż spodziewali się ci, co parli do utworzenia się wielkiego związku państw Bałkańskich. Tylko pobite Turcy... tylko! Trzeba było przygotowywać powtórna rozprawę. Bo były to jeszcze czasy — dwadzieścia wszystkich lat temu! — kiedy Rosja pchała się nad Bosfor — do Carogro-

Za i przeciw.

Kiereński o Sowietach.

Zamieszkały obecnie w Paryżu A. F. Kiereński, jednemu z dziennikarzy oświadczył w wywiadzie co następuje: — Wskła Stalina z Trockim i Zinowiewem polega raczej na różnicy temperamentów niż na zasadach. Opozycja zarzeka Stalinowi kompromisu z «kultami», «napanami» i z kapitałem zagranicznym. Najcięższe jest to, że cały ruch opozycyjny nie ma odpowiednika w masach. To, co Trocki mówi o swojej popularności wśród robotników i chłopów, jest prosto bzdurstwem. Przeciwnie masom zniechęconym dalekoletnim panowaniem bolszewizmu jest absolutnie wszystko jedno Stalin czy Trocki. Jedyną warstwą, na której poparcie może liczyć opozycja, to bezrobotni i niedzisiejsi — element demagogii napodstaniejczy, ten sam szerszy, na który działał Lenin w r. 1917. Poza tem opozycja ma wpływ wśród komosmolców. W ten sposób cała walka toczy się wewnątrz chłonu komunistycznego, a kraj nie bierze w niej udziału. Na tem bodaj polega główna różnica między francuskim terrorem a dzisiejszą Rosją.

W dalszym ciągu Kiereński wyraża powątpiewanie, by opozycja, znając swoją słabość, mogła nawet marzyć o jakimś zbrojeniu powstań.

— Nie chcę nie przepowiadać — mówi Kiereński — powiem tylko jedno: i społecznie i ekonomicznie i psychologicznie sytuacja w Rosji dojrzała do przewrotu, konieczny jest tylko bodziec polityczny. Wtedy rewolucja antybolszewicka stanie się faktem dokonany.

Dla dziennikarzy sowieckich wjazd wbroniony.

Przed kilku dniami rząd szwajcarski postanowił nie udzielać wizy korespondentom sowieckim na staty pobyt w Szwajcarii. Postanowienie to wywołało papierową burzę w Bolsewji, gdzie zaraz zaczęto doszukiwać narozmaizszych przyczyn tej decyzji. Nie trudno się jednak zbyć długo i postanowienie zastosować starą receptę, zwałć winę na fałszywych Chamberlaina i innych wrogów Z. S. R., którzy pragną odgrodzić od Sowietów murem chłębim. «Izwieszja» piszą o odmowie Szwajcarii zaznaczyć, że rząd szwajcarski znajduje się w nie- wlo- faszystowskiej i dodają, że nigdy nie było projektowane założenie biura agencji telegraficznej sowieckiej w Szwajcarii. Według «Izwieszja» odmowa rządu szwajcarskiego udzielenia prawa pobytu na stałe w Szwajcarii korespondentowi Tase wywołała zdumienie tendarzkiej, że dotychczas dziennikarze sowieccy kilkakrotnie bawili już w Szwajcarii.

Postanowienie rządu szwajcarskiego jest nadto zrozumiałe, jeżeli się zważy, że ci przedstawiciele sowieccy zagranicą, wszystko jedno jakie stanowiska zajmują, czy to dziennikarze, czy dyplomaci, czy handlowcy, wszyscy są agentami Kominternu i oddzielnie ob działach oficjalną od nieoficjalnej jest nieporóż. Szwajcarii jest ostrażona i nie chce mieć kłopotów.

Awanse oficerskie

W uzupełnieniu podanej onegdaj listy oficerów sztabowych, którzy otrzymali nominacje, drukujemy w dalszym ciągu listę nowomianowanych pułkowników:

Pułkownikami w piechocie mianowani zostali podpułkownicy: Jarosław Oklicz-Kozaryn, Jerzy Lesiecki, Mieczysław Kawka, Filip Brzeziński, Bolesław Piotrowski, Wojciech Piasecki, Stanisław Owizewicz, Adolf Jachimowicz, Romuald Kohnutski, Maksymilian Kameli Milan, Karol Zagórski, Witold Wartha, Antoni Wiasak, Gustaw Kiezkowski, Józef Gligiel-Melechowski, Wacław Piekarski, Mikołaj Boitak, Maksymilian Marzalek, Zdzisław Przyjałkowski.

Pułkownikami kawalerji podpułkownicy: Tadeusz Grabowski, Zygmunt Leczewicz, Stefan Dembiński, Adam Korytowski, Włodzimierz Bogusz-Rolland, Jan Rozwadowski, Bronisław Waczyński, Jan Przyziński, Roman Abraham, Zygmunt Piasecki, Anatol Jezier- ski, Ludwik Strzyżewski-Kmicic, Stefan Kulessa.

Pułkownikami artylerji podpułkownicy: Leonard Tucker, Antoni Durski, Roman Wesolowski, Leon Czechowski, Michał Zdzichowski, Edward Gopór, Tadeusz Kierski, Wojciech Pietras, Stanisław Markus, Wincenty Kowalski.

Pułkownikami infanterji i saperów podpułkownicy: Stefan Dąbowski, Eugeniusz Korozik, Tadeusz Kosałkowski, Ignacy Boerner.

Fukownikami w korpusie sądowym podpułkownicy: Juliusz Kappel, Jan Paweł Gordon, Franciszek Ksawery Janowski, Edmund Adolf Wędrycz, Stanisław Baluk.

Reformy litewskie w Kłajpedzie.

KRÓLEWIEC. 5 I. Pat. Prasa niemiecka w Królewcu zaniepokojona jest wyznurzeniami gubernatora niemieckiego Merkisa w czasie jego pobytu w Kownie w związku z kwestją rewizji w dziedzinie sądownictwa w Kłajpedzie. «Ogólnie panuje w prasie kłajpedzkiej przekonanie, że Litwini chcą zaprowadzić w Kłajpedzie kodeks rosyjski obowiązujący na Litwie. Oprócz tego Merkis podkreślił, że narazie tylko 15 proc. urzędników kłajpedzkich włada językiem litewskim i stwierdził, że przyczyną tego stanu rzeczy jest prop gauda niemiecka, która specjalnie w tym celu wydaje w Berlinie pismo „Memeland“.

Słynna Wróżka Chiromanika

Przepowiada przyszłość, sprawy sądownicze, o miłości i t. d. Przyjmie od 10 do 8 wieczór. Ul. Młynowa 21, m. 6, naprzeciw Krzyża (Zaręczce), w bramie na prawo na schody.

NOWA KSIĄŻKA
pod tytułem
„Zwierciadło Nocy“
K. ILLAKOWICZOWY

W wielkim wyborze
ramy gotowe i na obstałanek
W. BORKOWSKI
Mickiewicza 5. Filja — to Jaska 1.

Na szachownicy wyborczej.

Endecja nie wystąpi na terenach kresowych

WARSZAWA, 5 I. (tel. wt.) Jeden z wybitnych przedstawicieli endecji oświadczył miarodajnie o osobistości politycznej, że endecja na terenach kresowych nie ma zamiaru wystąpić. Odnosi się to do okręgów wyborczych Lidzkiego i Świeciańskiego.

Blok Chadecji z Piastem.

WARSZAWA, 5 I. (tel. wt. Słowa). W dniu dzisiejszym odbyło się posiedzenie Zarządu Głównego Ch. D. przyczem powzięto następującą uchwałę: «Zarząd Główny Ch. D. upoważnia prezydium do zawarcia bloku z P. S. L. Piast na zasadach przyjętych przez Radę nadzorczą stronnictwa, uważając list Episkopatu polskiego za najkrajniejsze zjednoczenie sił katolickich w akcji wyborczej jest niezbędne w interesach Kościoła i Państwa. Zarząd Główny Ch. D. upoważnia prezydium do kontynuowania rozpoczętych rokowań w celu doprowadzenia do rozszerzenia podstaw powyższego bloku».

Wyżej podane uchwały Zarządu Głównego Ch. D. wskazują wyraźnie, że czynniki wpływowe Ch. D. z ks. Kaczyńskim na czele sympatyzujące z N. D. i dążą do odtworzenia dawnej 8 ki zasilonej Piastem.

Wskutek oferty złożonej dzisiaj przez Z. L. N. w «Gazecie Porannej Warszawskiej» jasnym staje się, że nie wykluczone są rokowania na temat bloku narodowo katolickiego.

Blok, Centrolewu w przyszłym Sejmie.

WARSZAWA 5 I. (tel. wt. Słowa). Dowiadujemy się b. postawę Chł. D., Rataj (Piast), Woźnicki (Wyzwolenie) i Niedziałkowski (P.P.S.) podawali blok, postanawiający, że będą dążyć do stworzenia w przyszłym sejmie parlamentarnych rządów «Centrolewu».

Wileńskie porozumienie Ch. D. z Zw. Lud. Narodowym.

W dniu wczorajszym obiegła pogłoska o zbliżeniu się Ch. D. z «Zbiciem» się podobno nastąpiło zawiązaniem Ludowo-Narodowym na terenie wileńskim. W sprawie tej od kilkunastu dni toczyły się podobno rokowania i właśnie wczoraj zaobawiało się o blok z Endecją, się wstrzymuje.

RNO, i «Blok Prawosławny».

Powstanie bloku prawosławnego jak już pisaliśmy powitało RNO. [Rosyjskie Zjednoczenie Ludowe] wrogie, widząc w bloku swego konkurenta. Organ prasowy RNO, wy-

Rozprawa przeciwko b. hromadowcom atutem agitacyjnym

Dowiadujemy się, że proces czele oraz kilku adwokatów b. hromadowców rozpoznawany będzie przez Sąd Okręgowy przy drzwiach otwartych, za wyjątkiem momentów, kiedy poruszone będą okoliczności mogące szkodzić interesom tajemnic państwowych. Wśród świadków oskarżenia figuruje szereg b. działaczy z p. Sobolewskim na

czym, w skład którego weszli Polacy, Żydzi i Białorusini. Spisy wyborców źle sporządzono. Niejednokrotnie dało się już słyszeć, że spisy wyborców w wielu miejscach sporządzone są źle. Brakuje wiele nazwisk, a pozostałe bardzo

Nowy blok wyborczy w Nowogródzynie.

Na terenie woj. Nowogródzkiego prowadzone są obecnie pertraktacje mające na celu stworzenie bloku wyborczego, w skład którego weszli Polacy, Żydzi i Białorusini.

Spisy wyborców źle sporządzono.

Niejednokrotnie dało się już słyszeć, że spisy wyborców w wielu miejscach sporządzone są źle. Brakuje wiele nazwisk, a pozostałe bardzo

Sprawdzajcie listy wyborcze!

Jak się okazuje, listy wyborców do Sejmu i Senatu na terenie miasta Wilna sporządzone zostały według wzorów ułożonych przez Magistrat przy wyborach do Rady miejskiej. Oprócz mnostwa osób pominiętych, jeden figurują na liście wyborców do Sejmu, natomiast zostali nie wciągnięci na listę wyborców do Senatu i odwrotnie. Ale zato na liście wyborców figurują osoby urodzone aż w roku... 1926. Dużo też jest nazwisk poprzekręconych.

Poczynając od dnia 2-go do 15 stycznia włącznie, w lokalu h. wszystkich komisji wyborczych obwodowych, w godzinach popołudniowych od 3-ciej do 9-ciej wiecz. — wyłożone zostaną do przejrzania spisy wyborców, uprawnionych do głosowania przy wyborach do Sejmu i Senatu.

Pominięci w listach mogą składać reklamacje, przedstawiając jakiegokolwiek dowody, że mają prawo głosowania, t.j. mieszkali w Wilnie w przeddzień ogłoszenia wyborów i skończyli lat 21, jeżeli chodzi o prawo głosowania do Sejmu, i mają 30 lat skończonych i ręczne zamieszkanie w gminie, co uprawnia do głosowania do Senatu. Komisje wyborcze otrzymały instrukcje, aby uwzględniały reklamacje pominiętych w spisach, o ile wyborca przedstawi jakiegokolwiek wiarygodny dowody, że ma prawo korzystania z czynnego prawa wyborczego. Reklamacje należy wnosić nie tylko w wypadku pominięcia, lecz również w razie przekreślenia nazwiska lub imienia, błędnego podania zawodu lub adresu.

W razie odrzucenia reklamacji przez obwodową komisję wyborczą, należy wnosić w ciągu trzech dni zażalenie do okręgowej komisji wyborczej. (o)

Radio na bezdrożu.

Ne misceatur sacra profanis!

Miałem właśnie o tem pisać do «Słowa», już sięgałem piórem do kalamara... kiedy mi z redakcji nadeszło «jako materiał» artykuł skierowany przez p. F. W. (nazwisko redakcji wiadome) a poruszający sprawę, którą miałem akurat — na ostrzu pióra.

Na pozór kierownictwo naszej, wileńskiej stacji radiowej miało najbardziej intencję ogłaszając urbi et orbi, że będzie «nadawało» dla użytku swoich radiotów i radiotelefonów i radiarzy... Msze Święte odprawiały solennie w naszej Bazylice. Jest to przecież rozgłaszanie chwale Bożej? Jest to uprzywilejowanie pobocznym (posiadającym radio u siebie) nabożeństwa, na którym osobie być nie mogą. Czy nie tak?

Zastanowiwszy się jednak głębiej — dojdziemy do przekonania, że nie należy Mszy Świętej, odprawianej nadawcą kościelną, roznosić... na cztery wiatry, nie trzaskać się gdzie też zanieś ją ściepą falą powietrza.

Tłumaczy to wszystko jasno i dobitnie przynajmniej mój kolega p. F. W. Nic dodać — nie ująć. Chyba to jedno, że — doprawdy — niewiedzieć jak p. słuchacz Mszy Świętej... na dykano... u siebie w domu... z radiowymi słuchawkami na uszach? Bo jakże? Przychodzi np. moment Pod-

niesienia. Słyszę najwyraźniej, jak organy przestają grać, jak uczyniła się cisza w kościele; słyszę doskonale jak odezwały się dzwonki ministrantów. Czy — mam ułknąć ze słuchawkami na uszach, tuż przed aparatem radiowym, na posadzki? W innym momencie kapłan zaczyna odmawiać Ewangelię. Słyszę wyraźnie jego słowa oraz rumor powstającego tłumy... Czy mam i ja wstać z wygodnego fotelu, z którego «słucham Mszy Świętej»? A na Agnus Dei czy mam bić się w piersi, uważając bacznie aby mi słuchawki radiowe z uszu nie spadły?

O! i kwestia! Dobrze byłoby żeby który z kapłanów — teologów wytłumaczył i podał do wiadomości publicznej: jak należy «słuchać Mszy Świętej» przez radio? Bo niechcący można nieprzystojnym zachowaniem się podczas takiej audycji... albo przesadzić albo niedosadzić.

Panctum. Odstępuję głosu panu F. W.

Oto, co pisze:

Cz. J.

Zmienność życia ludzkiego znana była już przed Heraklitem. Zależy, każdy dzień przynosi nam nowe zdobywcze wiedzy ludzkiej, a te wprowadzone do naszego życia codziennego, odgrywały w nim rolę zjawisk wprost rewolucyjnych. Bo czyż nie było zjawiskiem rewolucyjnym przed

Zjazd uczestników Oddziału Majora Dąbrowskiego.

Dla uczczenia pamiętnych dni obrony Wilna przed bolszewikami w 1919 r. oraz bohaterkich walk Oddziału Majora Dąbrowskiego z Niemcami i bolszewikami a także dalszych walk o oswobodzenie ziem rodzinnej od będzie się w Wilnie Zjazd uczestników oddziału. Program zjazdu przewiduje:

Nabożeństwo w Kościele św. Anny o godzinie 9.30.
Uroczystą Akademię w Auli Kolumnowej USB o godzinie 12.30 (wejście od ul. św. Jęzkiej).

Bankiet w sali Klubu Kolejowców przy ul. Dąbrowskiego 5 (b. sala Apollo).

Komitet Organizacyjny Zjazdu prosi wszystkich uczestników Oddziału jak i formacji późniejszych oraz sympatyków o jaknajliczniejszy udział w Zjeździe.

Konferencja redaktorów pism konserwatywnych

WARSZAWA, 5 I. (tel. wt. Słowa). Dzisiaj odbyła się w Warszawie w redakcji «Dnia Polskiego» konferencja redaktorów pism konserwatywnych całej Polski. Postanowiono nawiązać ścisły kontakt pomiędzy redakcjami organów konserwatywnych aby uzgodnić pracę informacyjną i publicystyczną tych pism.

„Władza sowiecka pochodzi.. od Boga“

Humorystyczne dowodzenie prof. Kuzniecowa.

MOSKWA 5 I. PAT. Pod przewodnictwem arcybiskupa charkowskiego odbył się wielki meeting religijny zorganizowany przez najwzrastającą partię. Z ramienia organizatorów meetingu wystąpił z odczytem profesor prawa ekonomicznego Kuzniecow, który rozpoczął od ostrych zarzutów pod adresem rządów carskich za ich policyjną ingerencję w sprawę cerkwi i praw sławnej Cerkwi — zdaniem Kuzniecowa — spłóty się do tego stopnia nierozważnie, że upadek jednej instytucji musiał pociągnąć za sobą ruinę drugiej.

Powołując się dalej na ustępy pisma św. oraz pism Apostołów, gdzie jest mowa o tem, że wszelka władza pochodzi od Boga, mówca ndowadniał, że również władza sowiecka jest pochodzenia boskiego, z tego powodu prawosławni powinni nie tylko ją szanować lecz i modlić się za nią bez względu na to, że władza sowiecka abduowana jest na zasadach ateistycznych, albowiem według zasad Chrystusa, wierni muszą się modlić za niewiernych. W tym samym duchu przemawiał arcybiskup samarski.

Naogół obecni na sali duchowni czynili wrażenie ludzi zmaltretowanych, złamanych i gotowych na wszelkie upokorzenia u tępną za minimalne warunki egzystencji. Ze strony «obnowieńców» nikt nie brał udziału w d. sytuacji. Takie zachowanie się wrogów organizacji patriarszej nasuwa przypuszczenie, że między kościołem «obnowieńców» a ich przeciwnikami przedzielił się jakiś przepaść do porozumienia. Władze sowieckie przychylnie okiem patrzą na rozwój wypadków w tonie dachowieństwa prawosławnego.

Bandy sowieckie w Rumunii

BUKARESZT, 5 I. PAT. Bandy sowieckie wtargnęły na terytorium rumuńskie i obeszły miejscowość graniczną Cravica i Putinea, przyczem obrabowały mieszkańców. Po wymianie strzałów z żandarmerją rumuńską napastnicy wycofali się z powrotem na terytorium sowieckie.

Rekordy rok w Ameryce.

NOWY YORK, 5 I. PAT. Rok ubiegły, pod względem wypadków śmierci spowodowanych użyciem alkoholu, był rekordowy. Jak podaje statystyka oficjalna, wypadków tych było 770. Dotychczas największą liczbę wypadków, a mianowicie 687 zanotowano w Nowym-Yorku w r. 1916, t. j. przed wprowadzeniem prohibicji.

Straszny pożar w Berlinie.

BERLIN, 5-1. PAT. Dziś o godz. 1-ej w nocy z niewiadomych dotychczas przyczyn nastąpił wybuch domu Nr. 116 na Landsbergerallee we wschodniej dzielnicy miasta. Część domu uległa zupełnemu zniszczeniu. Na miejsce wypadku przybyły oddziały straży ogniowej i wozy ratunkowe. Z pośród gruzów wydobyto kilkanaście osób zabitych i rannych.

BERLIN, 5-1. PAT. Katastrofa przy Landsbergerallee wywołała w Berlinie ogromne wrażenie. Rozmiary katastrofy okazały się jeszcze większe niż z początku przypuszczano. Dzienniki popołudniowe poświęcają całe strony opisowi wypadków. Jak się okazuje strzydom domu zostało wskutek wybuchu zbombardowane i obecnie stanowi tylko wielką kłębę gruz. Wszelkie szwy w domach położonych w pobliżu wyleciały. Z pod gruzów wydobyto po południu 8 osób zabitych i 7 rannych. Dotychczas jeszcze 7 osób z pomiędzy mieszkańców tego strzydom nie odnaleziono. Istnieje obawa, że są one jeszcze pogrzebane pod gruzami.

Dotychczas nie można było wykryć właściwej przyczyny wybuchu.

Rada Opiekunów Kresowa jest instytucją która roznieca oświatę pozaszkolną pomiędzy ludem wsi i miasteczek, oświecając ten lud utrwalając granice Ziem Wschodnich Rzeczypospolitej.

Czy jesteście jej członkiem? (Wilno) Zygmontowska 22 od godziny 6-tej do 8-ej

KAPELUSZE: myśliw. velur, Habig, Hickel i in. ZAPŁ zimowe. BEREY franc. bez szwu

E. Mieszkowski

22. Mickiewicza 22.

Mistrz caranu genjany

Iwan MOZZUCHIN w najnowszych arcyfilmie Moskwa — Lwów

„Zdobycia Serc“

Patrz osł. strona

Jutro w kinie „Helios“.

Erdmanna - Leonarda

poszukują siostry Anieli i Marja

Wilno, Sosnowa 14, Wiszniewska.

83-0

SETER irlandzki

suka 8-mio miesięczna, bardzo ładna, dobrego pochodzenia, do sprzedania. Cena 250 zł. Wiadomość: ul. Portowa 23 — 21. Wilno. 56-0

Baczność Szkoły — Urzędy

ukazał się

NAJNOWSZY

Portret Pana PREZYDENTA

Rzeczypospolitej Polskiej

Wydawnictwo Księgarni Słow. Nauucz. Polsk. w Wilnie

Do nabycia także oraz we wszystkich księgarniach i sklepach mater. piórn.

Wielki wybór

pluszu, aksamitu, jedwabi, wyrobów wełnianych, sukienek, blawatnych. Przy zakupach świątecznych udzielamy od 10—35 proc. rabatu

„Manufaktura Łódzka“

53-4 WIELKA 21.

Bratnie Pomocę Gimnazjum im. El. Orzeszkowej i im J. Lelewela

wystawiają dn. 7, 8 i 14 stycznia r. b.

JASEŁKA

w sali Gimnazjum im. Lelewela (Mickiewicza 38)

Początek o godz. 5-tej. Wstępnie od 50 gr. do 2 zł.

104-0

Absolwent Instytutu Pedagogiki Specjalnej,

rutynowany pedagog podejmie się lekcji dla dziecka ociemniałego.

ul. Chocimska 31 m. 1. Od g. 3-ej—5-ej.

WILRADJO

WILEŃSKIE BIURO RADJOTECHNICZNE

W lno, ul. Ad. Mickiewicza 23, tel. 4 -05.

Poleca Sz. Sz. Kilenteli wyroby:

P. T. R. Polskiego Towarzystwa Radjotechnicznego, Zakładów Radjotechnicznych «NATAW» oraz Zakładów Radjotechnicznych «WILRADJO»

odbiorniki detektorowe od zł. 12 — odbiorniki 1 lampowe od zł. 60 —

Ultradźwię 5, 7 i 8 lampowe i inne selektywne aparaty pod gwarancją eliminowania stacji wileńskich.

Lampy odbiorcze i nadawcze, wszelkie głosniki, słuchawki, akumulatory i rozmaite sprzęt radiowy.

Warsztaty reparacyjne, ładowanie akumulatorów.

Fachowa obsługa i porady.

Od Administracji.

Prosimy naszych Sz. Sz. Abonentów o łaskawe uregulowanie zaległych prenumerat za rok 1927 oraz o wnoszenie przedpłat za m-c STYCZEŃ

Konto Czekowe Słowa PKO

Nr. 80259

1-go stycznia ukazał się Almanach

WOREYD 1928

wielkolepnie wydany i zawierający 120,000 INFORMACJI w czem 75,000 danych adresowych i innych o 15,000 bardziej znanych osobach w Polsce. Ponadto zawiera

jedyny w Polsce spis

stowarzyszeń, klubów, organizacji i t. p. z podaniem adresów, zakresu działania i nazwisk członków zarządu.

Cena 18 zł.

Dla pp. abonentów 14 zł.

Do nabycia we wszystkich księgarniach i w składzie głównym FOKSAL 17. Warszawa.

123-0

kilkunastu laty kina, a obecnie czyż nie jest zjawiskiem rewolucyjnym radio? Ogarnęła wszystkich wprost psychoza radiowa: ludzie nieraz zapominają o pracy, o swoich obowiązkach, dla spędzenia długich godzin wieczora i nocy przy aparacie radiowym. Ile czasu się poświęca (innybyś powiedział: marudzi) dla rzekomej przyjemności słuchania rzekomych mistrzów gry naszych wileńskich wirtuozów. A jeżeli się wybrnie poza fale wileńskie, jeżeli się zjeżdża Berlin, Neapol, Wiedeń czy (o, szczególnie!) Londyn, — wtedy o wszystkim innym się zapomina i słucha się, słucha (często bez zrozumienia) aż do... dzwonów z Westminsteru!

Dla ludzi pracy radio — to groźny nałóg; prawda, niewinny i zdrowy, jeżeli porównać go z kartami lub alkoholem, ale niemniej zgubnie wpływający na wydajność pracy człowieka, niegdyś normalnego i pracowitego, a obecnie — radioloty!

Oczywiście, poza przyjemnością można mieć i korzyść z koncertów radiowych, bo nieraz są one prześladane odczytami na najróżnorodniejsze tematy. Czyż nie jest pożyteczne posiadać pewien zakres wiedzy w dziedzinie hodowli krów (szczególnie o pokarmie po świeżym wycieleniu) lub w dziedzinie pielęgnowania roślin i kwiatów domowych (z jakim patosem i rozrzedzeniem mówi o tem p. Kraus) Wszelka wiedza może

się przydać do życia człowieka. Wiedząc chociażby, że «programowe» może być coś co należy do programu, częściej jego intencją stanowi. Programowa może być zasada, numer, wystąpienie. Kierownik programowy jest w niegodzie z duchem języka polskiego.

ty, pienia religijne, organy? Można się gubić w domyslach, jak się do- szło do myśli urządzenia z kościoła... teatru i dla czego owa innowacja dotknęła tylko kościoła katolickiego? Wszak w cerkwiach, meczetach i synagogach też modły zanoszono, grali i śpiewali! Nawet nieraz człowiek ciekaw byłby posłuchać «murczanda» z synagogi! Widać, konstytucyjnie uprzywilejowanie kościoła i wyznania katolickiego w mózgu radioty w tem się ma wyrażać!

Albo mniejsza o przyczyny; posługując się jedynie logiką, ich nie znajdziemy. Jednak jakże cel się osiąga przez to, że nabożeństwo w kościele katolickim — msza święta — we wszystkich swych szczegółach odtwarzana jest tam, gdzie się znajduje słuchawka lub głosnik? O względach muzycznych chyba nie może być mowy, bo opera i koncerty w tym wypadku dostarcząby znacznie więcej materiału wartościowego. A więc względem religijnym? Wygoda dla nabożnych? Ależ ci nie słuchają mszy przez radio, lecz sami idą do kościoła. Ci zaś, co słuchają, są albo zżarci w swych uczuciach religijnych (chrześcijanie, przeważnie katolicy), albo słuchają przez ciekawość, nieraz kłapiąc ze słów ksędza — celebranta i z naszych obrzędów (reszta radiosluchaczy, przeważnie goniących za falą z Moskwy). I oto msza święta, której odprawiano w kościele łwa-

ryszą wśród obecnych rozważania o Męce Pańskiej, ujęta w sposób modernistyczny, «radiowy», staje się «numerem» programu, równorzędnym z... jazz-bandem z Berlina, a może nawet z mniej pożądanym

Inaczej zrozumieć mszy «radiowej» nie potrafimy. Chciałbym, aby mi wytłumaczyli to «zawodowi radiści». I dziwnie się staje, że ci, co dąbać winni z urzędu o uczucia religijne swych wiernych, zezwalają na to, aby tajemnice Męki Pańskiej sprowadzić w sposób «radiowy». A myż nie mniemamy, że w wieku XX kościół nie może być znowu wojując i jako niezdolny do walki użyć radia?

Kościół z jego żelazną tradycją, jego zamkniętym tajemnym światem a życie bujne, zmienne, ulegające ciągłemu postępowi, — to są rzeczy wprost przeciwstawne. Nie można rzeczy niewspółmiernych używać tej samej miary.

Poza mur kościoła fala radiowa, przenikać nie powinna, ani stamtąd brać swój początek. Inaczej kościół stanie się teatrem, a duchowieństwo katolickie spotka wielką redukcję, gdyż zbędnych aktorów zwykle redukuje. Zasiłaj ich głosniki!

Wprowadzając teatralizację do kościoła, bagatelizujemy jego wielki i doniosły znaczenie w naszym państwowo-społecznym, «Szargan» Fr. W.

Wilno, 30.XI. 1927.

DZIEŚĆ LAT WYGNANIA.

Dziesięć lat wygnania, rozłąki z miastem, z rodziną, z przyjaciółmi, z tym wszystkim, co było naszym życiem, z tym wszystkim, co było naszą przyszłością...

Zjawia się pierwsza w Polsce odeszła kresowców zakordonowych z m. Wilna, w której my pierwsi w całej Polsce zadeklarowaliśmy współpracę z Marszałkiem...

Przeszło 10 lat tułaczki i ponieważ i dziś kresowcy po zasnieniu się z warunkami miejscowymi poczuł się — się zahartowaną przez bytowanie pokoi i całych na Kresach w ciągłych walkach o polskość Kresów. Rejestracja stracił poniesionych przez Polaków zakordonowych wykazała zgórą 350 tysięcy rodzin, co licząc skromnie po 3 osoby na rodzinę stanowił zgórą milion, zamieszkałych w Polsce kresowców, związanych ze sobą wspólną biedą, wspólnym nieszczęściem.

Każdy z nas śledził za życiem politycznym Polski i dziś twierdzi, że niema w Polsce tak silnie zcementowanej, umiarkowanej grupy społecznej, społonej wspólnym nieszczęściem, jak my zakordonowi.

Nadszedł czas, abyśmy dla przy wyborach wykazali swą moc, swój upór kresowy i swą siłę. My nie jesteśmy żadnym stronnictwem politycznym, żadną partią, której interesy materialne ciągnęły w jedną, lub drugą stronę.

Wielkość i siła naszej Ojczyzny oraz poparcie Marszałka Piłsudskiego całym sercem i duszą kresowa jest naszym celem i obowiązkiem. Stworzymy tę siłę w Sejmie polskim przez podanie głosów naszych na listę własną Kresową.

Dr Marjan Obieziński.
Wiceprezes Związku Polaków Zakordonowych w Wilnie.

Niby — recenzja.

...Powypadały książki z rąk: „Tańczące gwiazdy”, „Wachlarz”, „Hy-

ksyżem dż węgla w stolik „Krag”, wycelował z „Sana” lincji bak, z Tuwima opar złotodymy.

A „Słowo o Jakóbku Szeli” zmarszczyło groźnie krawe brwi, a „Boże gniazdo” się anieli, a wszystkie naksztali saltarelli wiruły w pulsach mojej krwi.

Ktoś bije w Boga jękiem plag, zuchwałą pięścią w dół Gó ciiska... a ktoś całuje w cisy znak siód J go, które przeszły zbliska.

Ten stoł w krwi aureoli, płynący z bólu słoneczny ran; ten się z gorzycy też wyzwolił i śni na łące niby Pan.

Wirują w cisy tęcze — słowa, wirują w cisy słowa — węż — ból — pałak w przędzą słów się cho-

Wydarł z łona ludzi — drzew spadają słowa te, jak liście, promienia się, jak skrzydła mew kroplami płyną w dół, jak krew, lub winem sączą się złośliwie.

Te, ziemia ciężkie, spadły w dół na trzęsawiska i na miedze, w głębokie ślady ciężkich kół... Chwyciły wiedzę — karcmy wpół i na rozstajach z niemi siedzą.

Te dreszczem są w desous koronze a te brzęczeniem złotych pszczoł, te południowym snem na łące, łabędziem, który wody śpiące zakłęty rzeki cicho prui.

Te są błaganiem białych rąk, te trzepotaniem trwożnych powiek...

INSTRUKCJA

dla osób rejestrujących swe mienie w Związku Obrony Mienia Polaków, poszkodowanych na terytorjum b. Cesarstwa rosyjskiego.

1. Rejestrację mienia Związek przyjmuje tylko od Polaków, względnie nie-Polaków, obywateli polskich członków Związku, osobiście, lub też za pośrednictwem ich pełnomocników, upoważnionych ku temu na piśmie.

2. Dla przeprowadzenia rejestracji należy otrzymać w Związku Obrony Mienia specjalnie do tego celu przeznaczone blankiety, na których osoby poszkodowane winne, w właściwej formie wykazać swoje straty, ocenając je w rublach rosyjskich złotych przedwojennych 1914 r. Związek posiada cztery rodzaje blankietów rejestracyjnych odpowiadających 4-em sekcjom Związku:

a) Dla mienia rolnego — majątki ziemskie, żywe i martwe inwentarze i t. p., b) dla mienia bankowo finansowego — depozyty w bankach, papiery procentowe, akcje, obligacje i t. p., c) dla mienia handlowo-przemysłowego — fabryki, warsztaty rzemieślnicze, domy dochodowe, sklepy i t. p., d) dla mienia osobistego — urządzenia mieszkalne, ubrania, kosztowności i rzeczy osobiste. Każdą kategorię utraconego mienia należy

Nad wszystkie wleciał lincji „Krag”, zawołał głosem ducha człowiek. Na niebo, złote cisa gwiazd, z dna ludzkiej trwogi, łez i męk, z miast zadyszanych, duszonych miast modlił się wleciał „Krag”.

Po mlecznej smudze się potoczył, po jasnej wstępie gwiazdnych dróg, aż zachwycenie przymknął oczy, bo stanął mu na drodze Bóg.

E Mas.

Wszelką korespondencję przeznaczoną dla GŁOSU POLAKÓW w ZAKORDONOWYM prosić o skierowanie pod adresem: Wilno, Mickiewicza 4 Redakcja „Słowa” dla p. Michała Obiezińskiego.

z oryginałem dokumentu. Związek poświadczający takowe bezpłatnie.

5. Oryginały opisu i wszystkie inne oryginalne dokumenty po przedstawieniu ich do Biura Związku będą niezwłocznie zwrócone osobom składającym je.

Po zatwierdzeniu dokonanej rejestracji przez Komisję przy Głównym Zarządzie Związku w Warszawie, 3-ci egzemplarz złożonej rejestracji zostanie również zwrócony z podpisem Zarządu Związku.

6. Opłatą za rejestrację, poza jednorazowym wpisem na członka Związku (3 złote) i obowiązującą na stałe coroczną składką (5 zł) oraz zaległymi składkami od starych członków, Związek Obrony Mienia pobiera w następującym stosunku:

Za rejestrację	2 zł.
do 3 000 rb.	3 .
od 3 000 » do 5 000 »	4 .
» 5 000 » do 10 000 »	5 .
» 10 000 » do 15 000 »	6 .
» 15 000 » do 20 000 »	7 .
» 20 000 » do 30 000 »	8 .
» 30 000 » do 50 000 »	9 .
» 50 000 » do 100 000 »	10 .
Za każdy następny milion	5 .

7. Każdy rejestrujący swe mienie w Związku Obrony Mienia winien być członkiem Związku, gdyż Związek jedynie imieniem swych członków występuje w sprawie w sprawie praw do restytucji i odszkodowań.

Radjo „AUDION”

Wilno, ul. Wileńska 14 (vis a vis Ludwisarskiej).

Aparaty lampowe od 1-8 według najnowszych schematów

Aparaty detektorowe w dużym wyborze

Wszelki radjoprzet odpowiadający wymaganiom nowoczesnej techniki.

Materiał izolacyjny „Gummoide”

Kto pragnie posiadać dobry odbiornik i sprzęt nęh nabywa w firmie „Audion”

Ogłoszenie.

Dyrekcja Lasów Państwowych w Wilnie podaje do wiadomości, iż w dniu 26 stycznia 1928 r. o godz. 12 ej w lokalu Dyrekcji Lasów (Wilno, ul. Wielka 66) odbędzie się licytacja sntna za pomocą składowania ofert pismnych na dzierżawę większych terenów leśnych w Nadleśnictwach: Smarogószem, Podbrodzim, Uszankiem, Orańskiem, Dziśnieńskiem i Świeciańskiem.

Szczegółowy wykaz obiektów wydzierżawnych, warunki licytacyjne, wzór oferty i wzór umowy dzieżawnej są do przejrzenia w Oddziale Gospodarczo Technicznym D. L. P. (pokój Nr 7).

Dyrekcja Lasów Państwowych w Wilnie.
Nr 2401 VI.

Kto zbiera MARKI POCZTOWE DLA MISJI niech się zwróci do mnie, sa wybrane marki dają kilkakrotnie większą ilość, za co chwasek osary 100 i więcej sztuk za jedną. Mickiewicza 42 m. 11 w niedziele i święta między 11 a 1 oraz telefoniznie 794

Dr Hanusowicz R. Gordonowa
Ordynator Szpitala Sawicz, choroby skórne i weneryczne. Leczenie światłem Sollux i Lampa Bacha (ucieczne stacje górskie). Zamkowa 7 m. 30

Dr POPILSKI choroby skórne i weneryczne. Przyjmuje od godz. 10 do 1 i od 5-7 pp. W. Pohulanka 2, róg Zawalnej. W.Z.P. 40-

Kobieta Lekarz Dr Janina Piotrowicz-Jurczenkowa
Ordynator Szpitala Sawicz. Choroby skórne i weneryczne kobiece. Przyjmuje od 4-6 pp. Zarzeckie 5 m. 2. W.Z.P. 23-

Dr K. Sokołowski chor. skórne i weneryczne, ul. Wileńska 30 m. 14. Przyjmuje od g. 9 - 12 r. i od g. 5 - 7 wiecz. Ponadto we wtorki, czwartki i piątki od g. 3 m. 30 - 4 m. 30 w Poradni, ul. Garbarska 8. W. Z. Nr 160. 37-V

Dr K. Sokołowski chor. skórne i weneryczne, ul. Wileńska 30 m. 14. Przyjmuje od g. 9 - 12 r. i od g. 5 - 7 wiecz. Ponadto we wtorki, czwartki i piątki od g. 3 m. 30 - 4 m. 30 w Poradni, ul. Garbarska 8. W. Z. Nr 160. 37-V

Dr K. Sokołowski chor. skórne i weneryczne, ul. Wileńska 30 m. 14. Przyjmuje od g. 9 - 12 r. i od g. 5 - 7 wiecz. Ponadto we wtorki, czwartki i piątki od g. 3 m. 30 - 4 m. 30 w Poradni, ul. Garbarska 8. W. Z. Nr 160. 37-V

Dr K. Sokołowski chor. skórne i weneryczne, ul. Wileńska 30 m. 14. Przyjmuje od g. 9 - 12 r. i od g. 5 - 7 wiecz. Ponadto we wtorki, czwartki i piątki od g. 3 m. 30 - 4 m. 30 w Poradni, ul. Garbarska 8. W. Z. Nr 160. 37-V

Dr K. Sokołowski chor. skórne i weneryczne, ul. Wileńska 30 m. 14. Przyjmuje od g. 9 - 12 r. i od g. 5 - 7 wiecz. Ponadto we wtorki, czwartki i piątki od g. 3 m. 30 - 4 m. 30 w Poradni, ul. Garbarska 8. W. Z. Nr 160. 37-V

Dr K. Sokołowski chor. skórne i weneryczne, ul. Wileńska 30 m. 14. Przyjmuje od g. 9 - 12 r. i od g. 5 - 7 wiecz. Ponadto we wtorki, czwartki i piątki od g. 3 m. 30 - 4 m. 30 w Poradni, ul. Garbarska 8. W. Z. Nr 160. 37-V

Dr K. Sokołowski chor. skórne i weneryczne, ul. Wileńska 30 m. 14. Przyjmuje od g. 9 - 12 r. i od g. 5 - 7 wiecz. Ponadto we wtorki, czwartki i piątki od g. 3 m. 30 - 4 m. 30 w Poradni, ul. Garbarska 8. W. Z. Nr 160. 37-V

Dr K. Sokołowski chor. skórne i weneryczne, ul. Wileńska 30 m. 14. Przyjmuje od g. 9 - 12 r. i od g. 5 - 7 wiecz. Ponadto we wtorki, czwartki i piątki od g. 3 m. 30 - 4 m. 30 w Poradni, ul. Garbarska 8. W. Z. Nr 160. 37-V

Dr K. Sokołowski chor. skórne i weneryczne, ul. Wileńska 30 m. 14. Przyjmuje od g. 9 - 12 r. i od g. 5 - 7 wiecz. Ponadto we wtorki, czwartki i piątki od g. 3 m. 30 - 4 m. 30 w Poradni, ul. Garbarska 8. W. Z. Nr 160. 37-V

Dr K. Sokołowski chor. skórne i weneryczne, ul. Wileńska 30 m. 14. Przyjmuje od g. 9 - 12 r. i od g. 5 - 7 wiecz. Ponadto we wtorki, czwartki i piątki od g. 3 m. 30 - 4 m. 30 w Poradni, ul. Garbarska 8. W. Z. Nr 160. 37-V

Dr K. Sokołowski chor. skórne i weneryczne, ul. Wileńska 30 m. 14. Przyjmuje od g. 9 - 12 r. i od g. 5 - 7 wiecz. Ponadto we wtorki, czwartki i piątki od g. 3 m. 30 - 4 m. 30 w Poradni, ul. Garbarska 8. W. Z. Nr 160. 37-V

Dr K. Sokołowski chor. skórne i weneryczne, ul. Wileńska 30 m. 14. Przyjmuje od g. 9 - 12 r. i od g. 5 - 7 wiecz. Ponadto we wtorki, czwartki i piątki od g. 3 m. 30 - 4 m. 30 w Poradni, ul. Garbarska 8. W. Z. Nr 160. 37-V

Dr K. Sokołowski chor. skórne i weneryczne, ul. Wileńska 30 m. 14. Przyjmuje od g. 9 - 12 r. i od g. 5 - 7 wiecz. Ponadto we wtorki, czwartki i piątki od g. 3 m. 30 - 4 m. 30 w Poradni, ul. Garbarska 8. W. Z. Nr 160. 37-V

Dr K. Sokołowski chor. skórne i weneryczne, ul. Wileńska 30 m. 14. Przyjmuje od g. 9 - 12 r. i od g. 5 - 7 wiecz. Ponadto we wtorki, czwartki i piątki od g. 3 m. 30 - 4 m. 30 w Poradni, ul. Garbarska 8. W. Z. Nr 160. 37-V

Dr K. Sokołowski chor. skórne i weneryczne, ul. Wileńska 30 m. 14. Przyjmuje od g. 9 - 12 r. i od g. 5 - 7 wiecz. Ponadto we wtorki, czwartki i piątki od g. 3 m. 30 - 4 m. 30 w Poradni, ul. Garbarska 8. W. Z. Nr 160. 37-V

Dr K. Sokołowski chor. skórne i weneryczne, ul. Wileńska 30 m. 14. Przyjmuje od g. 9 - 12 r. i od g. 5 - 7 wiecz. Ponadto we wtorki, czwartki i piątki od g. 3 m. 30 - 4 m. 30 w Poradni, ul. Garbarska 8. W. Z. Nr 160. 37-V

Dr K. Sokołowski chor. skórne i weneryczne, ul. Wileńska 30 m. 14. Przyjmuje od g. 9 - 12 r. i od g. 5 - 7 wiecz. Ponadto we wtorki, czwartki i piątki od g. 3 m. 30 - 4 m. 30 w Poradni, ul. Garbarska 8. W. Z. Nr 160. 37-V

Dr K. Sokołowski chor. skórne i weneryczne, ul. Wileńska 30 m. 14. Przyjmuje od g. 9 - 12 r. i od g. 5 - 7 wiecz. Ponadto we wtorki, czwartki i piątki od g. 3 m. 30 - 4 m. 30 w Poradni, ul. Garbarska 8. W. Z. Nr 160. 37-V

Dr K. Sokołowski chor. skórne i weneryczne, ul. Wileńska 30 m. 14. Przyjmuje od g. 9 - 12 r. i od g. 5 - 7 wiecz. Ponadto we wtorki, czwartki i piątki od g. 3 m. 30 - 4 m. 30 w Poradni, ul. Garbarska 8. W. Z. Nr 160. 37-V

Dr K. Sokołowski chor. skórne i weneryczne, ul. Wileńska 30 m. 14. Przyjmuje od g. 9 - 12 r. i od g. 5 - 7 wiecz. Ponadto we wtorki, czwartki i piątki od g. 3 m. 30 - 4 m. 30 w Poradni, ul. Garbarska 8. W. Z. Nr 160. 37-V

Księgi! Księgi! Księgi!

Do Amerykańskiego i in. systemu Rachunkowości, księgi „Repertorium” dla pp. Notariuszy, księgi dla rachunkowości Rolnej (w druku), księgi specjalne dla właścicieli domów, dzienniki podawcze, książki doreczeń, kwit-rusze najrozmaitsze. Wykonanie ksiąg i druków podług danych wzorów.

CENY NISKIE

W. Borkowski.

63-2-2j
Mickiewicza 5, tel. 372. Filja: Św. Józefa 1, tel. 371

Pomimo znanych niskich cen

udzielamy od 2 do 8 stycznia r. b. na wszystkie materiały

10% RABATU

SUKNO I BŁAWAT

Kazimierz Rutkowski i J. Domagała

Wilno, WIELKA 47
(naprzeciw kościoła Ś-go Kazimierza).

Ogłoszenie o przetargu.

Dyrekcja Dróg Wodnych w Wilnie niniejszem ogłasza przetarg publiczny, ofertowy, pierny, który odbędzie się dn. 20 stycznia 1928 r. o godz. 12-tej w lokalu tejże Dyrekcji zaui. Bernardyni Nr 8, na dostarczenie następujących maszyn i narzędzi technicznych, a mianowicie:

- 1) 2-ch tokarni podługowych do napędu mechanicznego o rozpiętości kół 1 mtr. wysokości centra 250 mm.
- 2) 1 ej wiertarki kolumnowej do napędu mechan. do robienia otworów do 25 mm.
- 3) 1-go toczaka kamienno-go z korytkiem średnicy do 50 cm. do napędu mechanicznego.
- 4) 4 ry dymy kompletne kowalskie.
- 5) 1-go silnika (motor) prądu zmiennego 440 volt o sile 3 K. M. z rozrusznikiem.
- 6) 1-go wentylatora z rurą wydechową 4-5” do napędu mechanicznego.
- 7) Transmisyje z kulkowymi tożyskami z wałem 1 1/4” dng. 35 mtr. biejących i z wałem 1 1/4” 10 mtr. bieł. z podaniem ceny od 1 metra bieżącego lub od 1 klg. licząc 2 kłuzyska na kłide 2 mtr. biejące wriu.
- 8) 1-go traku (gater) pionowego o prześwicie 50-60 cm. (może być mało używany).
- 9) 1 ej pły tarczowej ze stołem, o średnicy tarczy 75 cm.
- 10) 1 ej pły wadlowej o średnicy tarczy 50 cm.
- 11) 1 ej pły tarczowej z stołem, o średnicy tarczy 75 cm.
- 12) 5 stugnic o wymiarach białów 1 85 x 0 85 mtr. z białem grabowym lub brzożowym i śrubami czeczotkowymi.
- 13) 1 ej tokarni podługowej o rozpiętości kół 75 cm. do napędu mechan.

Ceny na powyższe przedmioty całkowicie lub poszczególnie należy podać loco wagon stacji załadowczej.

Oferty w zapieczętowanych kopertach nadsyłać należy do Dyrekcji do dn. 20 stycznia 1928 r. do godziny 11-tej wiecz.

Firmy pragnące stanąć do przetargu powinny złożyć wadja w wysokości 5 proc. od oferowanych sum.

Dyrekcja zastrzega sobie prawo wyboru oferenta uzależniając to od fachowych i finansowych zdolności firmy.

Blizszych szczegółów określenia potrzebnych maszyn i narzędzi codziennie Wydział Mechaniczny Dyrekcji w godzinach biurowych.

DYREKCJA.
Nr 2400 VI.

Rejestr Handlowy.

Do Rejestru Handlowego Sądu Okr. w Wilnie wcielono następujące wpisy: pod. Nr. Nr.:
Dział A — w dniu 21-XII. 1927 r.

7527. I. A. „Czernia Józef” w Ignalinie, pow. Święciańskim, sklep bakałerny, galanterji, skór i obuwia. Firma istnieje od 1921 r. Właściciel Czernia Józef, zam. tamże. 2378-VI

7528. I. A. „Dejca Ida” w Stobódcie, pow. Brastawskim, sklep kolonialno galanteryjny i spożywczy. Firma istnieje od 1925 roku. Właściciel Dejca Ida, zam. tamże. 2379-VI

7529. I. A. „Donda Lejba” w Dru, pow. Brastawskim, sprzedaż mięsa. Firma istnieje od 1927 roku. Właściciel Donda Lejba, zam. tamże. 2380-VI

7530. I. A. „Drujanowa Tyla” w Dru, pow. Brastawskim, drobna sprzedaż skór i zwiżających. Firma istnieje od 1923 r. Właściciel Drujanowa Tyla, zam. tamże. 2381-VI

7531. I. A. „Dudman Morduch” w Wiesznie, pow. Włodzimierskim, sklep skór i obuwia. Firma istnieje od 1921 r. Właściciel Dudman Morduch, zam. tamże. 2382-VI

7532. I. A. „Etkind Mowza” w Iwieńcu, pow. Włodzimierskim, przewóz pasażerów samochodem. Firma istnieje od 1927 r. Właściciel Etkind Mowza, zam. tamże. 2383-VI

7533. I. A. „Fajnsztajn Chaja” w Dru, pow. Brastawskim, sklep galanteryjny. Firma istnieje od 1912 roku. Właściciel Fajnsztajn Chaja, zam. tamże. 2384-VI

7534. I. A. „Fiszler Gita” w Brastawie, ul. Piłsudskiego 110, sklep bakałerny. Firma istnieje od 1920 roku. Właściciel Fiszler Gita, zam. tamże. 2385-VI

7535. I. A. „Frydland Judel” w Wilnie, ul. Wileńska 30, sklep apteczno-perfumeryjny. Firma istnieje od 1927 roku. Właściciel Frydland Judel, zam. w Wilnie, ul. 3 maja 1-10. 2386-VI

7537. I. A. „Giliński Samuel” w Polnezech, gm. Łyn-gwiański, pow. Święciański, sklep bakałerny galanteryjny, skór i wyrobów tytułowych. Firma istnieje od 1919 r. Właściciel Giliński Samuel, zam. tamże. 2387-VI

7538. I. A. „Gindlin Icek” w Brastawie, ul. Piłsudskiego 44, drobna sprzedaż skór. Firma istnieje od 1927 roku. Właściciel Gindlin Icek, zam. tamże. 2388-VI

7539. I. A. „Ginsburg Zelman” w Dru, pow. Brastawskim, drobna sprzedaż towarów włóknistych. Firma istnieje od 1927 r. Właściciel Ginsburg Zelman, zam. tamże. 2389-VI

7540. I. A. „Goldszmidt Dawid” w Cpaie, pow. Brastawskim, sklep kolonialny, galanteryjny i lokowy. Firma istnieje od 1926 r. Właściciel Goldszmidt Dawid, zam. tamże. 2390-VI

7541. I. A. „Gurewicz Jozel” w Dru, pow. Brastawskim, drobna sprzedaż krajowych towarów, włóknistych z wyjątkiem towarów produkcyjnych wytworzonej. Firma istnieje od 1922 r. Właściciel Gurewicz Jozel, zam. tamże. 2391-VI

7542. I. A. „Gurewicz Samson” (Simon) w Dru, pow. Brastawskim, drobna sprzedaż krajowych towarów włóknistych z wyjątkiem towarów produkcyjnych wytworzonej. Firma istnieje od 1927 roku. Właściciel Gurewicz Samson (Simon), zam. tamże. 2392-VI

7543. I. A. „Gurwicz Dwejra” w Hodnieszkach, pow. Święciańskim, sklep bakałerny i wyrobów żelaznych. Firma istnieje od 1922 roku. Właściciel Gurwicz Dwejra, zam. tamże. 2393-VI

7544. I. A. „Hochman Tamara” w Hodnieszkach, pow. Święciańskim, sklep bakałerny i naczyń. Firma istnieje od 1923 roku. Właściciel Hochman Tamara, zam. tamże. 2394-VI

7545. I. A. „Jachimowicz Tekla” w Komajach, pow. Święciańskim, restauracja. Firma istnieje od 1927 r. Właściciel Jachimowicz Tekla, zam. tamże. 2395-VI

7546. I. A. „Juran Tadeusz” w Juranach, gm. Płuskiej, pow. Brastawskim, drobna sprzedaż towarów kolonialnych i galanteryjnych. Firma istnieje od 1926 roku. Właściciel Juran Tadeusz, zam. tamże. 2396-VI

7547. I. A. „Kacew Lejba” w Dru, pow. Brastawskim, jatka mięsna. Firma istnieje od 1927 roku. Właściciel Kacew Lejba, zam. tamże. 2397-VI

7548. I. A. „Kagan Frejda” w Opsie, pow. Brastawskim, sklep lokowy, galanteryjny i skór. Firma istnieje od 1923 roan. Właściciel Kagan Frejda, zam. tamże. 2398-VI

WYNALEZKI W DZIEDZINIE KROJU

p. n. „PATRON EKSPRESS”

do krojenia ubrań damskich, dziecięcych i modelowania

Profesora Kroju Paryskiej Akademji L. Lewańskiego.

Nanka kroju przy pomocy „PATRON EKSPRESS” zajmuje czas zaledwie kilka dni. Modelowanie — dwa tygodnie. Kroi się wprost na materiale, bez rysowania form, według zdjętej miary na wszystkie figury, z zastosowaniem do każdej mody.

W celu udostępnienia szerszemu ogółowi korzystania z nowego wynalazku, Generalna Reprezentacja „PATRON EKSPRESS” (Warszawa, Żórawia 15, tel. 257 48), wysłała instruktorów do wszystkich miejscowości Polski, gdzie zbierze się 5 osób, życzących nauczyć się kroju przy pomocy „PATRON EKSPRESS”.

Zapisy na kompletny kurs odbywają się 14 listopada r. b. Centrala na Kresy, Wilno, Mickiewicza 1 „PATRON EKSPRESS”.

Ilustrowany prospekt z rysunkami „PATRON EKSPRESS” wysłać się bezpłatnie na żądanie.

Uwaga!

Tamże gruntowna nauka szycia, przy pierwszorzędnym pracowni ubrań damskich Mistrza i Eksperta Cechu Krawców w Wilnie p. J. Kaweckiego.

Formy biurowe ostatniej mody od 25 groszy wykonywane są na polecenie przy pomocy „PATRON EKSPRESS”.

Za MARKI POCZTOWE

w wszelkich ilościach sowieckie, litewskie, łotewskie, estońskie, gdańskie i polskie (z wyjątkiem najpospolitszych) dają wspaniałe marki Europy Zachodniej, Kolonialnej i państw pozagropejskich. Dowiedz się: M. Kiewicza 42 m. 11 w niedziele i święta między 11 a 1-ą, oraz telefoniznie 794

Dlaczego tylko polskie radjostanowki?

P o l m e f ?

Odpowiedź

daje porównanie czułości tych lek- kich a przymet wyjątkowo trwałych słuchawek z innymi. Nagrodzone złotymi medalami na wystawach radio- wych w Krakowie i Poznaniu:

Do nabycia wszędzie

Fabryczne Biuro sprzedaży: Biuro Techniczne

O SĄD DLA NIELETNICH W WILNIE.

KRONIKA

Jedną z kwestyj, które w ostatnich czasach najwięcej zajmują zarówno prawników, jak socjologów, pedagogów, działaczy społecznych, lekarzy i t. d. — jest kwestia przestępczości dzieci. Już przestępczość osób dorosłych jest otwartą raną społeczną, nad którą zagojeniem pracuje szereg ludzi wybitnych i ludzi dobrej woli, i pomimo badania olbrzymiej literatury specjalnej, pomimo zorganizowanego całego aparatu kar i innych środków reakcji społecznej, przestępczość nie ma le, lecz przeciwnie, zwiększa się. I ze smutkiem skonstatować musimy, że przestępczość wśród nieletnich zwiększa się również coraz bardziej, może wskutek wadliwych metod tej walki, do najnowszych praw e czasów.

Dopiero od chwili, kiedy nauka prawa karnego przestała się zajmować wyłącznie przestępstwami, jako abstrakcjami prawnymi a zwróciła się do przestępstw jako żywych ludzi, zaczęło badać przestępczość przyczyn przestępstw.

Uczniowie zrozumieli, że największe kary nie zmniejszą liczby przestępstw, jeżeli nie będzie się niszczyć tych przyczyn z których przestępstwa wyrastają, a sprostowania wykazywały, że najbardziej niepoprawnymi są ci przestępcy, którzy rozpoczęli swoją działalność z młodości, a więzieni — ta święta szkoła dla początkujących zbrodniarzy, wyrobiwszy w młodym przestępcy wszystkie ujemne cechy jego charakteru, zaprawia go do późniejszej działalności pod protektorem majstrów wszelkich zbrodni. I tyle lat upłynąć musiało zanim świat zrozumiał tę zasadę, że dziecko — przestępca jest nieczem innym jak tylko dzieckiem i że względem niego będącego w kolizji z kodeksem naszym nie można stosować metod używanych dla walki z przestępczością wśród dorosłych, a więc środków represji, że nie może być to mowa o odwiecie za winę, lecz jedynie o środkach wychowania i poprawy.

Poza pewnymi niewyróżnionymi zarysowanymi skłonnościami dziecięcymi — umysł i serce dziecka to «tabula rasa» na której życie, warunki, otoczenie, stosunki rodzinne, towarzyszy, gry i zabawy, koledzy i t. d. — kreśli pewien profil i tworzą ten, albo inny typ dziecka.

I wżemy np. nasze miasto. Kto zwraca na to uwagę, że na ulicach Wilna latem czy zimą, w gorąco, czy mróz, w jesienną szarugę widać się małe postaci dzieci natrętnych, żębrzących...

Przechodzący mijają, odpędzają, grozi, że względem «pedagogicznych» zaskaku nie dają lub też na odziewnego rzucić parę groszy i kto z tych przechodniów zdaje sobie jasno i bez sentymentów sprawę, co z tego wyrośnie i czemu będzie?

Niech społeczeństwo wie, że tu w Wilnie wśród młodocianych chłopców są dobrze zorganizowane bandy dla procederu kradzieży, że są mali bandyci którzy operują po sklepach, w kinach i t. d.

Nech społeczeństwo wileńskie wie o tem, że spotykane na ulicy dzieci żebrzące, są niemiołomnie katowane i bite przez rodziców, którzy, są wściekami, żebrakami, pijakami.

Często dziecko wysyłane na żebranie jeżeli nie przynosi określonej kwoty dostaje takie cęgi, że potem stara się usilnie, aby nie zasłużyć na oczekującą porcję rażą.

Dzieci takie uciekają nieraz od kających rodziców, wbiegają się, nie mają dachu nad głową.

Są to dzieci niewychowane, w które nikt nie wpaja odpowiednich zasad etycznych, nie nauczono ich dostosowywać się w społeczeństwie.

Dano im życie, ale nie dano możliwości utrzymania się przy tem życiu inaczej jak za pomocą działalności przeciwspołecznej: światopogląd ich nie zgadza się ze światopoglądem ogółu — słowem, że szkoły wychowania ulicznego przechodzą bezopatrnie na drogę przestępczą.

Sprostowano, że dziecko, które spełniło przestępstwo jest w ścisłym związku z dzieckiem opuszczonym, zaniedbanym i krzywdzonym, że największy kontyngent przestępców, dają dzieci ulicy, o które nikt się nie troszczy i nad którym nikt nie czuwa.

Pamiętam, gdy zwiędziałam oddział dla nieletnich, wzięcia celkowego we Fresnes pod Paryżem, p. Barneaud, surveillance chef, wieloletnia pracowniczka w kolonii penitenciarnej w Cadillac, powiedziała mi wówczas:

«Nie dzieci powinny tu siedzieć, ale ich rodzice!».

Zetknęło się z życiem praktycznym przekonano, że nie tylko zwykłe środki, ale i zwykła procedura karna stosowana do dorosłych przestępców, zupełnie nie odpowiada warunkom w jakich powinna odbywać się walka z przestępczością.

Wszyscy już obecnie, którzy interesowali się losem dziecka — przestępcy zgodzili się na jedno, sprawy nieletnich oskarżonych o spełnienie przestępstwa należy zezbrodować w instytucjach nowego typu, zwanych Sądami dla nieletnich. Mają to być sądy więcej z imienia niż z treści, gdyż zasadniczym ich zadaniem winno być nie tyle sadzenie spraw, ile opiekanie się danym dzieckiem, powzięcie decyzji, jak z nim postąpić, żeby z jednostki społecznie szkodliwej lub niebezpiecznej zrobić istotę dodatnią. Zakres tych sądów znacznie rozsze-

rono, uznając że należy im także poświęcić opiekę nad dziećmi w ogóle a w szczególności nad dziećmi opuszczonymi, zaniedbanymi, krzywdzonymi i nienormalnymi.

Pierwsze Sądy dla nieletnich powstały w Ameryce, następnie w Anglii, myli ta przeniósł na kontynent, kraje jak Belgia, Holandia, kraje skandynawskie stwarzały specjalne sądownictwo dla nieletnich.

Pa utworzeniu się państwa polskiego dekretem z dnia 7 lutego 1919 r. ustanowiono 3 sądy dla nieletnich: w Warszawie, Łodzi i Lublinie. O Wilnie naturalnie trudno wtedy było mówić.

W roku 1921 Komisja Kodyfikacyjna opracowała projekt Ustawy o Sądach dla nieletnich na terenie całej Polski, ale niestety do dziś dnia projekt ten nie jest uchwalony.

Mamy więc w Polsce tylko 3 sądy dla nieletnich (przez warszawski sąd przechodzi rocznie około 3000 spraw), i to tylko sądy pokoju, w kompetencji których są drobne przestępstwa dzieci, co zaś do występów i zbrodni, to sprawy te podlegają kompetencji sądów ogólnych.

W Wilnie wyrocznia nieletnich podlegała rozpoznanu jednemu sądziemu pokojowi, mającemu poza tem swoją sekcję, czyli człowieka który mając nawał ogromny innej pracy, fizycznie nie jest w stanie rozpoznać w przedkim czasie z należytym pietyzmem spraw nieletnich.

Urządzenie zewnętrzne Sądu dla nieletnich, sposób prowadzenia spraw winny wykluczać surową ostentację i oficjalność sądów ogólnych. Rozprawa winna odbywać się przy drzwiach zamkniętych, aby występki i lęka nie nabrały rozgłosu — audytorium omiejęta dziecko które odmawia składania wyjaśnień.

Studia naukowe nad nieletnimi przestępcami, ustalały, że 65 proc. z dzieci przestępców to jednostki anormalne, bądź zafasane umysłowo nie zdające sobie sprawy z dokonanych czynów, bądź psychopatyczne osobniki o charobliwie wrażliwej strukturze nerwowej i psychicznej.

I całe te zastępy dzieci bezkrytycznych sugestijnych, biernych, zatruć gruzi czy alkoholami, — które trafiają do Sądu winne być badane przez lekarzy specjalistów dla ustalenia jego psycho-fizycznego stanu. Sad winien zbadać warunki bytu i życia tych przestępców, środowisko w którym się obracają, dla uplastycznienia wszystkich okoliczności, które trzeba brać pod uwagę przy kierowaniu losem nieletnich.

A na to trzeba mieć czas, trzeba się tej pracy prawnospołecznej poświęcić, spraw tych nie można traktować dorywczo.

I dlatego Sąd dla nieletnich w Wilnie to konieczność, którego społeczeństwo powinno się domagać, gdyż tylko tą drogą można walczyć z szerzącym się złem. Sąd dla nieletnich to laboratorium, gdzie przy pomocy nietyklo specjalistów, ale ludzi dobrej woli, przedstawicieli instytucji społecznych segreguje się nieletnich przestępców na przeróżne typy, z których większą część można od dalszej ziej dręgi uratować.

Organizując się chćnie w Wilnie «patronat nad wężnikami», którego zadaniem będzie również opieka nad nieletnimi przestępcami.

Instytucja ta tak pożądana, będzie robiła usilne starania u czynników miarodajnych, aby urzeczywistnić myśl stworzenia Sądu dla nieletnich w Wilnie — chćdziłby tylko o to, aby społeczeństwo całe aknęło tej poparto przez stworzenie z patronatu instytucji silnej, żywotnej, pomagac, że jeżeli zła w zaraniu nie zwalczymy, to wrośnie ono dużo grzeźniejsze i silniejsze rzeczy trudniejsze już wówczas do pokonania.

Helena Falewicz — Sztukowska.

GELDA WARSZAWSKA

Dawczy i waluty	Trans.	Spr.	Kupno
Dolary	8,88	8,90	8,86
Londyn	43,49	43,48	43,37
New-York	8,90	8,92	8,88
Paryż	35,08	35,18	35,00
Praga	26,415	26,48	26,35
Szwajcaria	172,10	172,53	171,67
Wiedeń	125,85	126,16	125,54
Włochy	47,13	47,25	47,01

Papierzy Procentowa

Dolarówka 63 —	102,25
5 proc. konwers. 65,50	
konwers. kolejowa 61,50	
listy i obł. B. ku Sp. Kraj. 92 — 93 —	
Listy Banku Roln 93	
8 proc. ziemskie 83,50	
4 i pół proc. ziemskie 57,50	
8 proc. m. Warszawy —	52,25—52,15
6 proc. warsz. —	62,75
5 proc. warszaw. 65,06	65,—
10 proc. m. Lublina 88,75	
10 proc. m. Siedlce 85—86.	

GIELDA WILEŃSKA.

Włno, dnia 5 stycznia 1928 r.	
Czeki i wpłaty.	
Londyn 43 50, 43 43,	
Złoto.	
Rubis 4 70 4 68 i pół.	
Listy zastawne.	
Wł. B. Ziemsk. za 100 64,00 64,20	

PIĄTEK
6 Dnia
Trzech Króli
jutro
Ludjana

Sprostowania meteorologiczne Zakład Meteorologii U. S. B.

o dni 5 — 1. 10° S.

Ciepłota 745

Temperatura średnia 0.

Opad na dobę 1.

Wiatr przeważający 1.

Wiatr przeważający 1.

Minimum za dobę — 60°.

Tendencja barometryczna: spadek i następny wzrost ciśnienia.

Polud.-zachodni.

Wiatr przeważający 1.

Minimum za dobę — 60°.

Tendencja barometryczna: spadek i następny wzrost ciśnienia.

Polud.-zachodni.

Wiatr przeważający 1.

Minimum za dobę — 60°.

Tendencja barometryczna: spadek i następny wzrost ciśnienia.

Polud.-zachodni.

Wiatr przeważający 1.

Minimum za dobę — 60°.

Tendencja barometryczna: spadek i następny wzrost ciśnienia.

Polud.-zachodni.

Wiatr przeważający 1.

Minimum za dobę — 60°.

Tendencja barometryczna: spadek i następny wzrost ciśnienia.

Polud.-zachodni.

Wiatr przeważający 1.

Minimum za dobę — 60°.

Tendencja barometryczna: spadek i następny wzrost ciśnienia.

Polud.-zachodni.

Wiatr przeważający 1.

Minimum za dobę — 60°.

Tendencja barometryczna: spadek i następny wzrost ciśnienia.

Polud.-zachodni.

Wiatr przeważający 1.

Minimum za dobę — 60°.

Tendencja barometryczna: spadek i następny wzrost ciśnienia.

Polud.-zachodni.

Wiatr przeważający 1.

Minimum za dobę — 60°.

Tendencja barometryczna: spadek i następny wzrost ciśnienia.

Polud.-zachodni.

Wiatr przeważający 1.

Minimum za dobę — 60°.

Tendencja barometryczna: spadek i następny wzrost ciśnienia.

Polud.-zachodni.

Wiatr przeważający 1.

Minimum za dobę — 60°.

Tendencja barometryczna: spadek i następny wzrost ciśnienia.

Polud.-zachodni.

Wiatr przeważający 1.

Minimum za dobę — 60°.

Tendencja barometryczna: spadek i następny wzrost ciśnienia.

Polud.-zachodni.

Wiatr przeważający 1.

Minimum za dobę — 60°.

Tendencja barometryczna: spadek i następny wzrost ciśnienia.

Polud.-zachodni.

Wiatr przeważający 1.

Minimum za dobę — 60°.

Tendencja barometryczna: spadek i następny wzrost ciśnienia.

Polud.-zachodni.

Wiatr przeważający 1.

Minimum za dobę — 60°.

Tendencja barometryczna: spadek i następny wzrost ciśnienia.

Polud.-zachodni.

Wiatr przeważający 1.

Minimum za dobę — 60°.

Tendencja barometryczna: spadek i następny wzrost ciśnienia.

Polud.-zachodni.

Wiatr przeważający 1.

Minimum za dobę — 60°.

Tendencja barometryczna: spadek i następny wzrost ciśnienia.

Polud.-zachodni.

Wiatr przeważający 1.

Minimum za dobę — 60°.

Tendencja barometryczna: spadek i następny wzrost ciśnienia.

Polud.-zachodni.

Wiatr przeważający 1.

Minimum za dobę — 60°.

Tendencja barometryczna: spadek i następny wzrost ciśnienia.

Polud.-zachodni.

Wiatr przeważający 1.

Minimum za dobę — 60°.

Tendencja barometryczna: spadek i następny wzrost ciśnienia.

Polud.-zachodni.

w lokalu Związku Ziemiaków (Zawala Nr. 9).

Ze względu na ważność spraw i konieczność skoordynowania pracy najusilniej prosimy wszystkie Panie Ziemiaków powiatu Wileńskiego-Trockiego o łaskawe przybycie.

Zarząd Wileńskiego i Ojczowskiego Koła Zjednoczonych Ziemiaków

RÓŻNE.

— Z Twa Chrześcijańskiego

Domu Ludowego. W niedzielę 8

stycznia r. b. po nabożeństwie w

Kościół św. Michała o g. 11 m 30

celebrowanem przez Jęgo Eksce-

lencja Ks. Michałkiewicza doko-

na aktu poświęcenia Katolickiego Do-

mu Ludowego przy ul. Mironowicz-

nej Nr. 1 o g. 12 m. 30 Jęgo Eksce-

lencja Ks. Arcybiskup R. J. brzykow-

ski. Organizacje zrzeszone są o przy-

bycie na nabożeństwo ze sztandarami.

Po przemówieniu J. E. ks. Arcy-

biskupa przewidziane są przemówie-

nia przedstawicieli władz oraz orga-

nizacji i instytucji społecznych. Te-

goż dnia w tymże lokalu wieczorem

o g. 6 odbędzie się przedstawienie

bezpłatne dla przedstawicieli organi-

zacji i ludności przeważnie z przed-

mięć.

— Dzieci — dzieciom. Poudany

„Ścieżki”, tenże zespół wychowan-

ków schroniska im. K. Zubowicza i

uczniowie szkoły powszechnej „Świt”

w dn. 8 stycznia w niedzielę o g.

13-tej w S. li Miejskiej, odegra „Ja-

s. lka” przepłacone śpiewami i tań-

cami.

Dochód z przedstawienia użtyt

zostanie na ciepłą odzież dla 100

dzieci w powyższym schronisku.

Za drobną więc kwotę dzieci-

widzowie same się ubawia i biedne

sieroty ciepłem ubrankiem przed zim-

nem ochronia.

— Bratnie Pomoce Gimnazjum

im. El. Orzeszkowej i gimn. J. Le-

welwa wystawiają dn. 7. 8. i 14 stycz-

nia r. b. J. i. s. l. kę w S. li Gimnazjum

im. Lelewela (Mickiewicza 38. Porzą-

tek o godz. 5-jej. Wejście od 50 gr.

do 2 zł.

— Uwagę odnośnych władz.

Doprawdy dziwić się należy tolerowa-

niu przez władze, których obowiąz-

kiem jest troska o porządek publi-

czny w mieście, zbiegowiska prosty-

tek i ich adoratorów na ulicy Królów-

skiej i w C. l. i. u. z. l. kę w S. li

gimnazjum, gdzie w S. li i. s. l. kę w S. li

gimnazjum, gdzie w S. li i. s. l. kę w S. li

gimnazjum, gdzie w S. li i. s. l. kę w S. li

gimnazjum, gdzie w S. li i. s. l. kę w S. li

gimnazjum, gdzie w S. li i. s. l. kę w S. li

gimnazjum, gdzie w S. li i. s. l. kę w S. li

gimnazjum, gdzie w S. li i. s. l. kę w S. li

gimnazjum, gdzie w S. li i. s. l. kę w S. li

gimnazjum, gdzie w S. li i. s. l. kę w S. li

gimnazjum, gdzie w S. li i. s. l. kę w S. li

gimnazjum, gdzie w S. li i. s. l. kę w S. li

gimnazjum, gdzie w S. li i. s. l. kę w S. li

gimnazjum, gdzie w S. li i. s. l. kę w S. li

gimnazjum, gdzie w S. li i. s. l. kę w S. li

gimnazjum, gdzie w S. li i. s. l. kę w S. li

gimnazjum, gdzie w S. li i. s. l. kę w S. li

Z SĄDOW.

Surowa kara dla redaktora „Tog”

W dniu wczorajszym Sąd Okręgowy w Wilnie (tryb uproszczony, sędzia p. Jodzewicz) rozpoznawał sprawę o oskarżenia redaktora „Tog” o zniesławienie i znieważenie. Oskarżenia spowodowane zostały zamieszczeniem w nr. 193 wspomnianego czasopisma artykułu p. t. „Jakaś Bartel nie pomaga” treść którego zarządzała wyrażnie nieposzanowanie władzy.

Akt oskarżenia przytacza dosłownie wyjątek ze wspomnianego artykułu: „gdymby nie obawiał się cenzury można by powiedzieć ile zarobku ma policja za przerywanie uroczystej niedzieli i pracowanie w święta aby znaleźć przestępców”.

Prawdy powiedziawszy trzeba było może milczeć o tem, gdyż lepiej gdy urzędnik staje się miękki, kiedy ustawa jest zbyt twarda i rząd jest, jak to mówią Polacy—mocny w pysku—rzemiosło pyskowania nie jest dla niego ciężkie”.

Ma rację p. R. J. mówiąc że „prawdy powiedziawszy trzeba było może milczeć” bo Sąd Okręgowy nie zwalając na wywody obroncy p. Smilga stanął na stanowisku zgodnym z urzędem prokuratorskim i skazał redaktora „Tog” na dwa miesiące (bezwzględnie) więzienia.

Dygnitarze sowieccy, którzy nie tak dawno gęśli u siebie p. R. J. będą zapewne szczerze zasmuceni.

Spór o pianino.

Druga sprawa rozstrzygnięta w tym dniu przez Sąd Okręgowy wynikała z dobrego serca jednego i nieuczciwości drugiego sąsiada. Był to wódca kolumny pontonów kpt. Józef Kujawski za malwersację popełnioną na służbie został po odsiedzeniu trzynastu miesięcy w więzieniu wydany z wojska, zdegradowany na szeregowca i pozbawiony obywatelstwa. Wypuszczony na wolność znalazł się w trudnej sytuacji i byłby zapewne zginał, gdyby nie dobre serce byłego kolegi por. Wł. Peksa, który chcąc dać mu możliwość wybrnąć z tej sytuacji pożyczł pianino do zastawienia. Chęć jednak mieć pewność, że cenny ten instrument nie zginie por. Peksa wziął jako gwarancję kwity lombardowe na zastawioną biżuterję. Cz. s. szedł, a dłużnik nie spieszył się ze zwrotem należności, a na domiar złego pianino sprzedał. Jednocześnie z tem do uszu por. Peksa doszła wiadomość, że Kujawski usiłuje wydobyc z lombardu biżuterję zastawioną i w tym celu zameldował o rzekomem zgubieniu kwitów. Powiadomione o tem władze policyjne nakazywały areszt na biżuterję oraz na pianino, które jak ujawniło dochodzenie sprzedane zostało na Skopówkę. Oskarżony usiłował wytłumaczyć się, że nie miał zamiaru przywłaszczyć pianina oraz obiecywał sołennie pokrycie wszystkich strat poniesionych przez por. Peksa, jednak sąd nie wziął tego pod uwagę i wyłożył wyrok skazujący na rok więzienia zamieniającego dom porówny. Wobec niemożności złożenia 300 zł. kaucji oskarżony został aresztowany. Prócz tego Sąd przyznał por. Peksa powództwo cywilne w sumie 400 zł. wraz z odsetkami od 29 Xl r. ub.

Program

uroczystego otwarcia radiostacji wileńskiej w niedzielę 15 go stycznia 1928 r.

10,15—11,45: Transmisja nabożeństwa z bazyliki wileńskiej.
17,00—17,40: Uroczystość otwarcia radiostacji wileńskiej: przemówienia: dyrek. nac. P. R. Zygmunt Chmielewski, wojewoda wileński Wł. Raczkiewicz, przedstawiciel duchowieństwa. Hymn państwowy odegra orkiestra, pieśni wyk. chórz. „Koch” pod dyr. prof. Wł. Kalinowskiego.
17,40—18,30: Andycja literacka w wyk. Zespołu Reduty z udziałem Juliusza Osterwy.

18,45—19,10: Odczyt p. Heleny Romer—*„Duszycka Wilna”*.
19,10—19,35: Odczyt p. T. Łopatewskiego *„Wielkie Arystokraty”*.
19,40—20,00: Transmisja nabożeństwa z Ostrzyżmy.

20,30—22,00: Koncert wieczer. p. t. *„Ziemia Wileńska w pieśni”*. Wyk. prof. F. Ruszczyk (Słowo wst.), W. Hendrichówna (sopran), prof. A. Ludwik (baryton), prof. A. Kontorowicz (sopran), chórz. wileński Twa Oper. pod dyr. Wł. Szczepańskiego, orkiestra pod dyr. prof. A. Kontorowicza.
22,35—23,30: Transmisja muzyki tanecznej.

— (n) Ceny w Wilnie z dnia 3 stycznia r. b.

Żywność: żyto loco Wilno 41—42 zł. za 100 klg., owies 38—42 (zależnie od gatunku), jęczmień browarny 43—44, kasza 40—41, otręby żytnie 29—30, pszenne 30—31, słoma żytnia 9—10, siano 11—12, ziemniaki 12—15. Tencudzia siata. Dowóz średni.

Mięso: perenna amerykańska 100—110 gr. za 1 kg., krajowa I gat. 95—100, II gat. 80—90, tylnia 65 proc. 58—60, 75 proc. 50—52, razowa 38—40, kartoflana 85—95, gryzana 75—85, jęczmień 60—65.

Chleb: żytni 50 proc. 60—65, 60 proc.

Ofiary.

— Zamieszki kwiatów na grób św. pamięci zmarłego Wincentego Mokrzeckiego—Sędzię Sądu Okręgowego w Wilnie, urzędnicy II Wydziału Cywilnego, tegoż Sądu, składają dla najbliższych: Fr. Kwiatkowski, O. Dowgiałłowa, M. Iwanowska, J. Kijczewska, J. Lisowska, J. Kiełczewska, W. Dąbrowska, T. Łyczki, J. Dołęgowska, J. Woronickówna, E. Orzechowski, —razem 21 zł.

— R. S. na rodzinę w nędzy złożoną z 5 ciu osób 21 zł.

— W. P. dla rodziny w nędzy złożonej z 5 ciu osób 21 zł.

— Zamiast powinności i wizyt świątecznych i noworocznych Witold Hulewicz Komitetowi „Chleb dzieciom” 5 zł.

— Pracownicy K.P. celem uczczenia p. Ludgardy Staszewskiej, żony Prezesa Dyrekcji, zebrali 534 zł. podług których przekazali Zarządowi „Dzieciom” przy „Ogólnym Kolegium” którego zarządcą była Prezeska, na jednorazowe stypendjum dla najbardziej potrzebujących dzieci tej jary — drugą zaś połowę Zarządowi Twa Przyjaciół Państwowej Szkoły Technicznej w Wilnie na opłacenia czynszu za najbardziej potrzebujących uczniów — dzieci pracowników kolejowych.

— (n) Ceny w Wilnie z dnia 3 stycznia r. b.

Żywność: żyto loco Wilno 41—42 zł. za 100 klg., owies 38—42 (zależnie od gatunku), jęczmień browarny 43—44, kasza 40—41, otręby żytnie 29—30, pszenne 30—31, słoma żytnia 9—10, siano 11—12, ziemniaki 12—15. Tencudzia siata. Dowóz średni.

Mięso: perenna amerykańska 100—110 gr. za 1 kg., krajowa I gat. 95—100, II gat. 80—90, tylnia 65 proc. 58—60, 75 proc. 50—52, razowa 38—40, kartoflana 85—95, gryzana 75—85, jęczmień 60—65.

Chleb: żytni 50 proc. 60—65, 60 proc.

Kino-Teatr

„HELIOS”

KINO-TEATR

„Polonia”

Mickiewicza 22.

JUTRO nadzwyczajna premiera. Monumentalne dzieło sztuki filmowej

Romans kapłanki Wschodu

prestiż fanatycznego niewolnika wiary i honoru odwarza tytan ekranu BERNARD GOETZKE substelną i wznieśla miłość wstąpi—REGINA THOMAS kucharka west lki GEORGE MELCHIOR.

Olbrymie sceny m. sowe i batalistyczne kolorowane. 5000 statystów.

Nawidzany przeprych dworów i pałaców indyjskich. Balet z udziałem tysięcy Bajader. Super film produkcji Fran u-kiej odznaczony na konkursie i zakwalifikowany przez komisję Artystyczną do wyświetlania w operze francuskiej.

Orkiestra koncertowa z 24 osób pod batutą MIKOŁAJA SALNICKIEGO.

Początek o g. 3—30. Ostatni seans 10—25.

— (n) Ceny w Wilnie z dnia 3 stycznia r. b.

Żywność: żyto loco Wilno 41—42 zł. za 100 klg., owies 38—42 (zależnie od gatunku), jęczmień browarny 43—44, kasza 40—41, otręby żytnie 29—30, pszenne 30—31, słoma żytnia 9—10, siano 11—12, ziemniaki 12—15. Tencudzia siata. Dowóz średni.

Mięso: perenna amerykańska 100—110 gr. za 1 kg., krajowa I gat. 95—100, II gat. 80—90, tylnia 65 proc. 58—60, 75 proc. 50—52, razowa 38—40, kartoflana 85—95, gryzana 75—85, jęczmień 60—65.

Chleb: żytni 50 proc. 60—65, 60 proc.

— (n) Ceny w Wilnie z dnia 3 stycznia r. b.

Żywność: żyto loco Wilno 41—42 zł. za 100 klg., owies 38—42 (zależnie od gatunku), jęczmień browarny 43—44, kasza 40—41, otręby żytnie 29—30, pszenne 30—31, słoma żytnia 9—10, siano 11—12, ziemniaki 12—15. Tencudzia siata. Dowóz średni.

Mięso: perenna amerykańska 100—110 gr. za 1 kg., krajowa I gat. 95—100, II gat. 80—90, tylnia 65 proc. 58—60, 75 proc. 50—52, razowa 38—40, kartoflana 85—95, gryzana 75—85, jęczmień 60—65.

Chleb: żytni 50 proc. 60—65, 60 proc.

— (n) Ceny w Wilnie z dnia 3 stycznia r. b.

Żywność: żyto loco Wilno 41—42 zł. za 100 klg., owies 38—42 (zależnie od gatunku), jęczmień browarny 43—44, kasza 40—41, otręby żytnie 29—30, pszenne 30—31, słoma żytnia 9—10, siano 11—12, ziemniaki 12—15. Tencudzia siata. Dowóz średni.

Mięso: perenna amerykańska 100—110 gr. za 1 kg., krajowa I gat. 95—100, II gat. 80—90, tylnia 65 proc. 58—60, 75 proc. 50—52, razowa 38—40, kartoflana 85—95, gryzana 75—85, jęczmień 60—65.

Chleb: żytni 50 proc. 60—65, 60 proc.

— (n) Ceny w Wilnie z dnia 3 stycznia r. b.

Żywność: żyto loco Wilno 41—42 zł. za 100 klg., owies 38—42 (zależnie od gatunku), jęczmień browarny 43—44, kasza 40—41, otręby żytnie 29—30, pszenne 30—31, słoma żytnia 9—10, siano 11—12, ziemniaki 12—15. Tencudzia siata. Dowóz średni.

Mięso: perenna amerykańska 100—110 gr. za 1 kg., krajowa I gat. 95—100, II gat. 80—90, tylnia 65 proc. 58—60, 75 proc. 50—52, razowa 38—40, kartoflana 85—95, gryzana 75—85, jęczmień 60—65.

Chleb: żytni 50 proc. 60—65, 60 proc.

— (n) Ceny w Wilnie z dnia 3 stycznia r. b.

Żywność: żyto loco Wilno 41—42 zł. za 100 klg., owies 38—42 (zależnie od gatunku), jęczmień browarny 43—44, kasza 40—41, otręby żytnie 29—30, pszenne 30—31, słoma żytnia 9—10, siano 11—12, ziemniaki 12—15. Tencudzia siata. Dowóz średni.

Mięso: perenna amerykańska 100—110 gr. za 1 kg., krajowa I gat. 95—100, II gat. 80—90, tylnia 65 proc. 58—60, 75 proc. 50—52, razowa 38—40, kartoflana 85—95, gryzana 75—85, jęczmień 60—65.

Chleb: żytni 50 proc. 60—65, 60 proc.

— (n) Ceny w Wilnie z dnia 3 stycznia r. b.

Żywność: żyto loco Wilno 41—42 zł. za 100 klg., owies 38—42 (zależnie od gatunku), jęczmień browarny 43—44, kasza 40—41, otręby żytnie 29—30, pszenne 30—31, słoma żytnia 9—10, siano 11—12, ziemniaki 12—15. Tencudzia siata. Dowóz średni.

Mięso: perenna amerykańska 100—110 gr. za 1 kg., krajowa I gat. 95—100, II gat. 80—90, tylnia 65 proc. 58—60, 75 proc. 50—52, razowa 38—40, kartoflana 85—95, gryzana 75—85, jęczmień 60—65.

Chleb: żytni 50 proc. 60—65, 60 proc.

— (n) Ceny w Wilnie z dnia 3 stycznia r. b.

Żywność: żyto loco Wilno 41—42 zł. za 100 klg., owies 38—42 (zależnie od gatunku), jęczmień browarny 43—44, kasza 40—41, otręby żytnie 29—30, pszenne 30—31, słoma żytnia 9—10, siano 11—12, ziemniaki 12—15. Tencudzia siata. Dowóz średni.

Mięso: perenna amerykańska 100—110 gr. za 1 kg., krajowa I gat. 95—100, II gat. 80—90, tylnia 65 proc. 58—60, 75 proc. 50—52, razowa 38—40, kartoflana 85—95, gryzana 75—85, jęczmień 60—65.

Chleb: żytni 50 proc. 60—65, 60 proc.

— (n) Ceny w Wilnie z dnia 3 stycznia r. b.

Żywność: żyto loco Wilno 41—42 zł. za 100 klg., owies 38—42 (zależnie od gatunku), jęczmień browarny 43—44, kasza 40—41, otręby żytnie 29—30, pszenne 30—31, słoma żytnia 9—10, siano 11—12, ziemniaki 12—15. Tencudzia siata. Dowóz średni.

Mięso: perenna amerykańska 100—110 gr. za 1 kg., krajowa I gat. 95—100, II gat. 80—90, tylnia 65 proc. 58—60, 75 proc. 50—52, razowa 38—40, kartoflana 85—95, gryzana 75—85, jęczmień 60—65.

Chleb: żytni 50 proc. 60—65, 60 proc.

— (n) Ceny w Wilnie z dnia 3 stycznia r. b.

Żywność: żyto loco Wilno 41—42 zł. za 100 klg., owies 38—42 (zależnie od gatunku), jęczmień browarny 43—44, kasza 40—41, otręby żytnie 29—30, pszenne 30—31, słoma żytnia 9—10, siano 11—12, ziemniaki 12—15. Tencudzia siata. Dowóz średni.

Mięso: perenna amerykańska 100—110 gr. za 1 kg., krajowa I gat. 95—100, II gat. 80—90, tylnia 65 proc. 58—60, 75 proc. 50—52, razowa 38—40, kartoflana 85—95, gryzana 75—85, jęczmień 60—65.

Chleb: żytni 50 proc. 60—65, 60 proc.

— (n) Ceny w Wilnie z dnia 3 stycznia r. b.

Żywność: żyto loco Wilno 41—42 zł. za 100 klg., owies 38—42 (zależnie od gatunku), jęczmień browarny 43—44, kasza 40—41, otręby żytnie 29—30, pszenne 30—31, słoma żytnia 9—10, siano 11—12, ziemniaki 12—15. Tencudzia siata. Dowóz średni.

Mięso: perenna amerykańska 100—110 gr. za 1 kg., krajowa I gat. 95—100, II gat. 80—90, tylnia 65 proc. 58—60, 75 proc. 50—52, razowa 38—40, kartoflana 85—95, gryzana 75—85, jęczmień 60—65.

Chleb: żytni 50 proc. 60—65, 60 proc.

— (n) Ceny w Wilnie z dnia 3 stycznia r. b.

Żywność: żyto loco Wilno 41—42 zł. za 100 klg., owies 38—42 (zależnie od gatunku), jęczmień browarny 43—44, kasza 40—41, otręby żytnie 29—30, pszenne 30—31, słoma żytnia 9—10, siano 11—12, ziemniaki 12—15. Tencudzia siata. Dowóz średni.

Mięso: perenna amerykańska 100—110 gr. za 1 kg., krajowa I gat. 95—100, II gat. 80—90, tylnia 65 proc. 58—60, 75 proc. 50—52, razowa 38—40, kartoflana 85—95, gryzana 75—85, jęczmień 60—65.

Chleb: żytni 50 proc. 60—65, 60 proc.

— (n) Ceny w Wilnie z dnia 3 stycznia r. b.

Żywność: żyto loco Wilno 41—42 zł. za 100 klg., owies 38—42 (zależnie od gatunku), jęczmień browarny 43—44, kasza 40—41, otręby żytnie 29—30, pszenne 30—31, słoma żytnia 9—10, siano 11—12, ziemniaki 12—15. Tencudzia siata. Dowóz średni.

Mięso: perenna amerykańska 100—110 gr. za 1 kg., krajowa I gat. 95—100, II gat. 80—90, tylnia 65 proc. 58—60, 75 proc. 50—52, razowa 38—40, kartoflana 85—95, gryzana 75—85, jęczmień 60—65.

Chleb: żytni 50 proc. 60—65, 60 proc.

— (n) Ceny w Wilnie z dnia 3 stycznia r. b.

Żywność: żyto loco Wilno 41—42 zł. za 100 klg., owies 38—42 (zależnie od gatunku), jęczmień browarny 43—44, kasza 40—41, otręby żytnie 29—30, pszenne 30—31, słoma żytnia 9—10, siano 11—12, ziemniaki 12—15. Tencudzia siata. Dowóz średni.

Mięso: perenna amerykańska 100—110 gr. za 1 kg., krajowa I gat. 95—100, II gat. 80—90, tylnia 65 proc. 58—60, 75 proc. 50—52, razowa 38—40, kartoflana 85—95, gryzana 75—85, jęczmień 60—65.

Chleb: żytni 50 proc. 60—65, 60 proc.

— (n) Ceny w Wilnie z dnia 3 stycznia r. b.

Żywność: żyto loco Wilno 41—42 zł. za 100 klg., owies 38—42 (zależnie od gatunku), jęczmień browarny 43—44, kasza 40—41, otręby żytnie 29—30, pszenne 30—31, słoma żytnia 9—10, siano 11—12, ziemniaki 12—15. Tencudzia siata. Dowóz średni.

Mięso: perenna amerykańska 100—110 gr. za 1 kg., krajowa I gat. 95—100, II gat. 80—90, tylnia 65 proc. 58—60, 75 proc. 50—52, razowa 38—40, kartoflana 85—95, gryzana 75—85, jęczmień 60—65.

Chleb: żytni 50 proc. 60—65, 60 proc.

— (n) Ceny w Wilnie z dnia 3 stycznia r. b.

Żywność: żyto loco Wilno 41—42 zł. za 100 klg., owies 38—42 (zależnie od gatunku), jęczmień browarny 43—44, kasza 40—41, otręby żytnie 29—30, pszenne 30—31, słoma żytnia 9—10, siano 11—12, ziemniaki 12—15. Tencudzia siata. Dowóz średni.

Mięso: perenna amerykańska 100—110 gr. za 1 kg., krajowa I gat. 95—100, II gat. 80—90, tylnia 65 proc. 58—60, 75 proc. 50—52, razowa 38—40, kartoflana 85—95, gryzana 75—85, jęczmień 60—65.

Chleb: żytni 50 proc. 60—65, 60 proc.

— (n) Ceny w Wilnie z dnia 3 stycznia r. b.

Żywność: żyto loco Wilno 41—42 zł. za 100 klg., owies 38—42 (zależnie od gatunku), jęczmień browarny 43—44, kasza 40—41, otręby żytnie 29—30, pszenne 30—31, słoma żytnia 9—10, siano 11—12, ziemniaki 12—15. Tencudzia siata. Dowóz średni.

Mięso: perenna amerykańska 100—110 gr. za 1 kg., krajowa I gat. 95—100, II gat. 80—90, tylnia 65 proc. 58—60, 75 proc. 50—52, razowa 38—40, kartoflana 85—95, gryzana 75—85, jęczmień 60—65.

Chleb: żytni 50 proc. 60—65, 60 proc.

— (n) Ceny w Wilnie z dnia 3 stycznia r. b.

Żywność: żyto loco Wilno 41—42 zł. za 100 klg., owies 38—42 (zależnie od gatunku), jęczmień browarny 43—44, kasza 40—41, otręby żytnie 29—30, pszenne 30—31, słoma żytnia 9—10, siano 11—12, ziemniaki 12—15. Tencudzia siata. Dowóz średni.

Mięso: perenna amerykańska 100—110 gr. za 1 kg., krajowa I gat. 95—100, II gat. 80—90, tylnia 65 proc. 58—60, 75 proc. 50—52, razowa 38—40, kartoflana 85—95, gryzana 75—85, jęczmień 60—65.

Chleb: żytni 50 proc. 60—65, 60 proc.

— (n) Ceny w Wilnie z dnia 3 stycznia r. b.

Żywność: żyto loco Wilno 41—42 zł. za 100 klg., owies 38—42 (zależnie od gatunku), jęczmień browarny 43—44, kasza 40—41, otręby żytnie 29—30, pszenne 30—31, słoma żytnia 9—10, siano 11—12, ziemniaki 12—15. Tencudzia siata. Dowóz średni.

Mięso: perenna amerykańska 100—110 gr. za 1 kg., krajowa I gat. 95—100, II gat. 80—90, tylnia 65 proc. 58—60, 75 proc. 50—52, razowa 38—40, kartoflana 85—95, gryzana 75—85, jęczmień 60—65.

Chleb: żytni 50 proc. 60—65, 60 proc.

— (n) Ceny w Wilnie z dnia 3 stycznia r. b.

Żywność: żyto loco Wilno 41—42 zł. za 100 klg., owies 38—42 (zależnie od gatunku), jęczmień browarny 43—44, kasza 40—41, otręby żytnie 29—30, pszenne 30—31, słoma żytnia 9—10, siano 11—12, ziemniaki 12—15. Tencudzia siata. Dowóz średni.

Mięso: perenna amerykańska 100—110 gr. za 1 kg., krajowa I gat. 95—100, II gat. 80—90, tylnia 65 proc. 58—60, 75 proc. 50—52, razowa 38—40, kartoflana 85—95, gryzana 75—85, jęczmień 60—65.

Chleb: żytni 50 proc. 60—65, 60 proc.

— (n) Ceny w Wilnie z dnia 3 stycznia r. b.

Żywność: żyto loco Wilno 41—42 zł. za 100 klg., owies 38—42 (zależnie od gatunku), jęczmień browarny 43—44, kasza 40—41, otręby żytnie 29—30, pszenne 30—31, słoma żytnia 9—10, siano 11—12, ziemniaki 12—15. Tencudzia siata. Dowóz średni.

Mięso: perenna amerykańska 100—110 gr. za 1